

Głos Wielkopolski

Rok III Nr 344 (1006) P Wydanie A B C

Poznań, poniedziałek 15 grudnia 1947 r.

Cena 3 zł

Polska i Czechosłowacja kroczą wspólnie ku jasnej przyszłości

Z okazji pierwszej powojennej wizyty dziennikarzy czechosłowackich w Polsce, minister informacji republiki czechosłowackiej Waclaw Kopecky udzielił prasce korespondentowi API autoryzowanego wywiadu, przeznaczonego dla prasy „Czytelnika”. Minister Kupecky poruszył zagadnienie współpracy polsko-czechosłowackiej w prasie codziennej:

„Przedwojenne wydawnictwa czechosłowackie — powiedział min. Kopecky — należały w większości do bogatych jednostek lub stowarzyszeń, które były rzecznikami concernów bankowych i przemysłowych. Koncerny wywierały wpływ zarówno na wydaw-

ców gazet, jak i na podporządkowane im prawicowe partie polityczne. Główną rolę odgrywała w Czechosłowacji prasa bulwarowa, pełna sensacyjnych, nie odpowiedzialnych wiadomości.

W czasie, gdy nad Polską ciążyła fałszywa polityka Becka, która stucnie i bezpodstawnie wywoływała i podniecała kampanię antyczeskie, bulwarowa prasa czechosłowacka odpowiadała na to kampaniami antypolskimi. Jasne jest, że w takim stanie rzeczy lud czechosłowacki był tendencyjnie i fałszywie informowany o Polsce. Lud polski był fałszywie informowany o Czechosłowacji. Kampanie prasowe miały ten niemały skutek że wywoływały wzajemną nieufność i wzajemne niedowierzanie po obu stronach, nastawiając wrogo przeciw sobie oba bratnie narody słowiańskie.

Dziś stosunki między obu krajami opierają się na bardziej trwałych podstawach. Czechosłowacja i Polskę łączą nie tylko umowy sprzymierzeńcze, lecz także kulturalne, a przede wszystkim podobne postępowe, ludowe ustroje demokratyczne. I to jest fundamentem naszych wszystkich wspólnych układów. Dziś uświadamiamy sobie wszyscy, że tylko przy boku rozwijającej nowej Polski i innych narodów słowiańskich pod ochroną ZSRR utrzymamy naszą niepodległość i pokój światowy.

Mówiąc o obecnej wizycie dziennikarzy czechosłowackich w Polsce, min. Kopecky oświadczył „Jest to pierwszy krok w nawiązaniu naprawdę braterskiej współpracy dziennikarzy czechosłowackich z dziennikarzami polskimi.

Nie wątpię, że nasi dziennikarze przywieziona do ojczyzny wiadomości o

nowej Polsce, o bratnim sprzymierzonej kraju, rosnącym w potęgę gospodarczą, o ziemi słowiańskiej, która kroczy po drodze nowego postępu, piękniejszego i sprawiedliwszego porządku społecznego”.

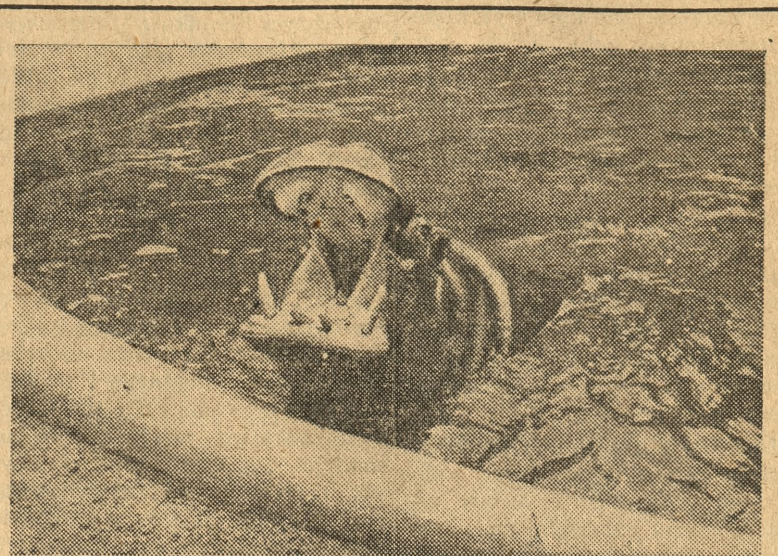
Churchill i Mikołajczyk

„Z dała od zgiełku światowego” piszą pamiętniki

Churchill wraz z córką udał się do Marokko na urlop wypoczynkowy, by „w spokoju, z dała od zgiełku londyńskiego” oddać się wyłącznie pracy nad pisaniami pamiętników. Jak wiadomo, jedna z amerykańskich firm wydawniczych, która zamierza wydać dzieło Churchilla, dała mu już zaliczkę w sumie 1 miliona dolarów.

Mikołajczyk, zapatrzonny w swego wodza, również postanowił poświęcić się pamiętnikarstwu. Oświadczył on dziennikarzom amerykańskim, że pozostanie w Stanach Zjedn., aż do ukończenia swego dzieła.

Pewien rysownik amerykański rozpoczął już przygotowania nad rysunkiem, przedstawiającym emblematy Mikołajczyka, które — jak wiadomo — zabrał z Polski. (API)



Hipopotamy Poznaniowi — można by powiedzieć na wiadomość o marącym nastąpić przyroście w naszym Ogrodzie Zoologicznym. W rodzinie sympatycznych hipopotamów pan hipopotamowa obdarzy „małżonka” w niedługim czasie potomkiem. Szczęśliwy „pan domu” a raczej basenu, choć rozdzielony od „małżonki” raduje się ze szczęścia, które go czeka.

De Gasperi skapitulował Strajk generalny w Rzymie zakończył się zwycięstwem robotników

WEDŁUG ostatnich wiadomości, strajk generalny w Rzymie, który trwał 2 dni, zakończył się całkowitym zwycięstwem robotników. Rzymska Izba Pracy wydała komunikat stwierdzający, że wszystkie postulaty robotników zostały spełnione i wobec tego strajk został zakończony dziś o północy. Ulice Rzymu powróciły do normalnego wyglądu.

OBSERWATORZY zwracają uwagę na fakt, że mimo prowokacyjnego i brutalnego zachowania się policji włoskiej, robotnicy nie pozwolili na sianie zamętu i paniki.

SOCJALISTYCZNY dziennik włoski „Avanti” omawia wyniki strajku powszechnego i pisze, że robotnicy wygrali swą pierwszą bitwę w obronie chleba, pracy i wolności. Komunistyczny dziennik stwierdza, że strajk powszechny okazał się siłą, przed którą zmieniło się stanowisko rządu premiera de Gasperi (API)

Porażka prezydenta Trumana

Walka między prezydentem Trumanem a republikańską większością kongresu w sprawie uchwalenia środków zaradczych przeciwko inflacji weszła w stadium decydujące.

Republikanie odrzucili zdecydowanie 10 punkt programu Trumana, przewidujący kontrolę rządu nad gospodarką amerykańską, występując z własnym programem walki z inflacją.

Program ten opiera się na dwóch zasadniczych punktach: pierwszy z nich przewiduje: „dobrowolne umowy” przemysłu dla rozdziału tych artykułów, które nie pokrywają zapotrzebowania na rynku krajowym, co ma wpłynąć na zahamowanie wyższych cen. Drugi punkt mówi o wyjęciu tych umów spod przepisu ustawy antytrustowej, zakazującej wszelkich porozumień przemysłu dla przydziału artykułów i regulacji cen. Program republikanów idzie całkowicie po linii określonej przez wielki przemysł. (PAP)

Kongres PPS rozpoczęty Na porządku dziennym: tezy programowe, statut partyjny i wybór władz

WCZORAJ PO POŁUDNIU WE WRÓCŁAWIU ROZPÓCZĘŁO SIĘ POSIEDZENIE RADY NACZELNEJ PPS. WSZYSTKIE PRZYGOTOWANIA DO 27 KONGRESU PPS ZOSTAŁY JUŻ ZAKOŃCZONE.

W nocy przybyli do Wrocławia pierwsi delegaci zagraniczni. Spodziewane jest przybycie delegacji Brytyjskiej Partii Pracy, przedstawicieli: partii socjalistycznej z Finlandii, Holandii, Austrii, Szwajcarii i Włoch. W czasie Kongresu ukazywać się będzie specjalny biuletyn, przeznaczony dla delegacji zagranicznych, redagowany w językach: rosyjskim, francuskim, angielskim i niemieckim.

Uroczyste otwarcie Kongresu nastąpi dziś o godzinie 10 rano w gmachu Państwowego Teatru Dolno-Sląskiego. Powołane zostanie prezydium Kongresu, a resztę dnia wypełnią przemówienia powitalne. W poniedziałek Kongres kontynuować będzie obrady w gmachu

Marszałek Żymierski:

Akademia Wojskowa opracuje naukowo zagadnienia obrony narodowej

Na uroczystość otwarcia Akademii Wojska Polskiego, o czym podawaliśmy w dniu wczorajszym, Marszałek Polski Michał Rola-Żymierski wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym powiedział między innymi:

Wojskowa misja amerykańska przybyła do Turcji

Do stolicy Turcji przybyła wojskowa misja amerykańska złożona z 11 wyższych oficerów. Szef amerykańskiej misji w Turcji oświadczył, że począwszy od 1 lutego Turcja otrzymywać będzie regularnie ze Stanów Zjednoczonych broń, amunicję i samoloty.

Ze Stambułu donoszą, że przybył tam z Aten szef amerykańskiej misji w Grecji. (P. R.)

W sztabie podziemia panowała psychoza wojenna

Oczekiwano wojny z tygodnia na tydzień

Wczoraj Sąd Wojskowy w Warszawie rozpatrując sprawę Lipińskiego, Marszewskiego i towarzyszy kontynuował przesłuchanie ostatniego oskarżonego Sędziaka.

Osk. Sędziak opowiada szczegółowo

o swojej działalności w ruchu podziemnym od drugiej połowy 1944 r., ponieważ działał on na terenach, które w tym czasie zostały wyzwolone. Opowiada on o pierwszych rozkazach zachowania broni i przejścia do konspiracji. Polecenie sabotażu poboru do Wojska Pol. zawarte było w rozkazie nr 1300 wydanym przez rząd londyński. Terenem działania Sędziaka było woj. białostockie. W marcu 1945 r. Sędziak został szefem sztabu słynnego przywódcy band „Mściszawa”.

Liczebność band terrorystycznych w województwie białostockim w lipcu 1940 roku oceniał oskarżony na około 1200 osób. Jak wiadomo białostockie bandy leśne nie ustawały w swej akcji i członkowie ich nie skorzystali z dobrodziejstw amnestii z roku 1945.

W dalszym ciągu swych zeznań oskarżony powiada o psychozie wojennej, jaka panowała w sztabie podziemia. Liczono się tam z możliwością wybuchu wojny z tygodnia na tydzień. Gdy upragniona pożoga nie nadchodziła przedłużono okres działalności do wyborów sejmowych, podczas których organizacje nielegalne miały udzielić poparcia zwolennikom Mikołajczyka i jego stronnikom.

Sędziak mówił dalej, że ostawiona akcja odpluskwania miała na celu zohydzenie w oczach społeczeństwa nowej rzeczywistości polskiej, a w stosunku do członków partii politycznych i organów bezpieczeństwa, uprawiany miał być terror moralny. Następnie omawiano inne instrukcje, które zawierały wskazówki dla członków podziemia jak się mają zachować na wypadek konfliktu zbrojnego między Związkiem Radzieckim a państwami anglosaskimi. W wypadku tym podziemie, miało starać się przeszkodzić przeprowadzeniu mobilizacji w Polsce. (PAP)

Eleonora Roosevelt wyjaśnia

Dlaczego nie ma jeszcze deklaracji praw ludzkich

Przewodnicząca odbywających się w Genewie obrad komisji praw ludzkich ONZ p. Eleonora Roosevelt oświadczyła na konferencji prasowej, że prace komisji nad deklaracją praw ludzkich posuwają się nader powoli naprzód. Na konferencji zaznaczyła się różnica poglądów pomiędzy delegacjami państw, które kładą główny nacisk na określenie i obronę praw gospodarczych i społecznych człowieka a delegacjami, wysuwającymi na pierwszy plan sprawę obrony praw cywilnych i politycznych. (PAP)

Walka we Francji trwa

Francuscy robotnicy nie rezygnują z obrony swych praw

„Przed zdecydowaną akcją mas pracujących rząd zmuszony był w dniu 8 grudnia pójść na ustępstwa, które odrzucił uprzednio, w dniu 30 listopada, jednakże rząd odmawia zagwarantowania zdolności nabywcy płac i już zawiadomił o nowej podwyżce cen.

Biuro polityczne, wyrażając uczucia przytłaczającej większości pracujących z oburzeniem protestuje przeciwko haniebnym represjom, które stosowano wobec strajkujących robotników. Biuro polityczne składa hołd pamięci bojowników, poległych w walce o prawa robotnicze. Miliony robotników francuskich przygotowuje się do obrony praw swoich i swych dzieci do kęsa chleba przeciwko rządowi, którego polityka sprzeczna jest z interesami naszego narodu i interesami samej Francji”. (PAP)

Dygnitarze hitlerowscy ukrywali milionowe majątki pod fałszywymi nazwiskami

Jak wynika z rejestrów podatkowych Trzeciej Rzeszy ogólna suma jawnych majątków dygnitarzy hitlerowskich wynosiła przeszło 11 milionów marek.

Prasa berlińska podkreśla, że dygnitarze hitlerowscy, a przede wszystkim Goering byli właścicielami olbrzymich fortun. Jednakże nie chcą płacić podatków, nie ujawniali ich wobec władz skarbowych. Majątki te były lokowane w bankach niemieckich pod fałszywymi nazwiskami lub też ukryte były za granicą. (PAP)

Konna szarża na studentów demonstrujących przeciw zwasalizowaniu Panamy

Wczoraj w godzinach wieczornych doszło do poważnych rozruchów w Panamie. Gdy konna policja dokonała szarży na studentów, demonstrujących przeciwko ratyfikacji przez Kongres układu, udzielającego Stanom Zjednoczonym 14 baz wojskowych na terytorium Panamy. 8 studentów zostało rannych, jeden z nich walczył ze śmiercią.

Brutalne metody policji wywołały oburzenie w całej Panamie. Ten sam korespondent stwierdza, że wczorajsze demonstracje były wyrazem wrogich uczuć wobec ingerencji amerykańskiej. (API)

Indie znowu krwawia

Agencja Reutera donosi z New Delhi, że w Bangalore w państwie Misore doszło do nowych rozruchów, w wyniku których 8 osób zostało zabitych a 77 rannych. Walki między Hinduami a Muzułmanami toczą się nadal. (PAP)

Drogi polskiej gospodarki

Szereg przyczyn złożyło się na to, że Polska w stosunku do swych zachodnich sąsiadów jest gospodarczo zacofana. W okresie międzywojennym niewiele zrobiliśmy, by te braki nadrobić. Budowa Gdyni — to przecież tylko fragment; tworzenie COP-u, podjęte zbyt późno, nie może zmienić opinii, iż lata 1918—1939 gospodarczo zmarnowaliśmy. Brakło nam wówczas długofalowej myśli twórczej, nie było wytkniętego konkretnego celu.

Obecnie cel taki mamy, a jest nim uprzemysłowienie kraju, wyrównanie istniejących dysproporcji, odrobienie zaniedbań a przez to osiągnięcie dobrobytu.

Przeżywamy czasy trudne i od tego dobrobytu jesteśmy jeszcze daleko. Tym niemniej dla każdego człowieka pokrzepiającą jest myśl, że pracuje celowo i że jego własny wysiłek zharmonizowany z wysiłkiem innych przyczynia się do poprawy gospodarczej.

Mówił ostatnio o tych zagadnieniach w Poznaniu min. Minc, a słowa jego niewątpliwie dodały odwagi i otuchy zebranym na odczytanie przedstawieliom naszego życia gospodarczego.

W państwie takim jak Polska, niesamowystarczalnym surowcowo i kapitałowo, kwestia stosunków handlowo-finansowych z zagranicą zawsze będzie istotna. Otóż niewątpliwie fakt, że obroty Polski z zachodnią Europą wzrastają, mimo że nie akceptowaliśmy planu Marshalla, który by za małe pożyczki odebrał nam całkowicie swobodę gospodarczego rozwoju, przyjęcie musimy jako dowód słuszności naszej tezy, że wszelkie próby dziełnia Europy na dwa przeciwstawne bloki są czystą utopią. Min. Minc podkreślił, że rok przyszły nie powinien nastrojać nas trudności, jeśli chodzi o stosunki gospodarcze z zagranicą.

Z drugiej jednak strony wprowadzenie w życie planu Marshalla ruszy rozbudowę niemieckiego przemysłu i dlatego moment czasu musi być głównym współczynnikiem naszych planów. Okres 1918—1939 nie może się powtórzyć. Trzeba wykorzystać lata najbliższe i usunąć dysproporcje istniejące między rozwojem przemysłu i rolnictwa, jak i w samym przemyśle. Min. Minc cytował tu bardzo charakterystyczny przykład: Stosunek produkcji stali do wydobycia węgla w USA, Zw. Radzieckim, Anglii, Belgii, Niemczech i innych krajach przedstawia się jak 1:5, lub co najwyżej 1:10. U nas wynosi on 1:40 (wydobycie węgla w tym roku 60 mil. ton — produkcja stali 1,5 mil. ton).

W r. 1948 planujemy podniesienie produkcji przemysłowej o 26%, znaczne podniesienie produkcji rolnej i wzrost realnych płac o 15 do 20% przy zasad. stabilizacji cen, co umożliwi stopniowe odchodzenie od systemu kartkowego. Nasz plan inwestycyjny na rok 1948 obraca się w granicach pół miliarda dolarów, przy czym niezależnie od inwestycji na istniejących zakładach rozpoczniemy budowę nowych, m. i. fabryki samochodów ciężarowych w Starachowicach i fabryki łożysk kulkowych.

Zrealizowanie tych planów wymaga pełnego wykorzystania aparatu produkcyjnego, dalszego wzrostu wydajności pracy, podciągnięcia rolnictwa przede wszystkim poprzez reorganizację spółdzielczości na wsi, usprawnienia handlu we wszystkich trzech sektorach oraz unowocześnienia metod pracy w przemyśle budowlanym.

Zasadnicze znaczenie ma kwestia znalezienia środków finansowych dla zrealizowania planów. W pewnych sferach społeczeństwa istnieją utyskiwania na drenaż pieniądza, prowadzony głównie za pośrednictwem Urzędów Skarbowych. A przecież — pomijając już fakt, że w ten sposób państwo uzyskuje środki finansowe na budowanie naszej przyszłości — gdyby nie ten drenaż, nadmierna siła nabywcza pewnych warstw w mieście i na wsi prowadziłaby do coraz większego chaosu dystrybucyjnego i mogłaby stać się przyczyną inflacji. Dekrety wprowadzające marże zarobkowe, komisje cennikowe, koncesjonowanie, rejestracje itd., zlikwidowały grożące nam jeszcze w maju br. niebezpieczeństwo, doprowadziły do stabilizacji cen i umożliwiły wykonanie tegorocznych planów produkcyjnych i inwestycyjnych. Uwagi min. Minc związane z tym zagadnieniem miały tę wielką zaletę, że ukazały dotkniętym osobiście różnymi zarządzeniami i traktującym je poniekąd jakby jakąś szklaną w stosunku do siebie szerokie tło całej akcji, jej znaczenie dla całokształtu naszego rozwoju gospodarczego. Sformułujmy jasno: cel tych wszystkich zarządzeń jest gospodarczy, nie polityczny.

Nasz model gospodarczy — jak podkreślił min. Minc — nie był przypadkowy, ale wynikał z głębokich przemyśleń, z chęci wykorzystania dla gospodarstwa narodowego, dla którego tempo i kierunek rozwoju wyznacza państwo, tych cech dodatnich, jakie reprezentuje prywatna inicjatywa. Podnoszono z różnych stron alarmy, że sektor prywatny cofa się. Nie odpowiadają one prawdzie. Min. Minc przedstawił na zebraniu Towarzystwa Ekonomicznego dane statystyczne, zebrane przez samorząd gospodarczy, z których wynika, że zarówno liczba prywatnych placówek gospodarczych, jak i liczba zatrudnionych w nich osób stale wzrasta.

Przyjęcie trójsektorowego modelu gospodarczego dało dodatnie rezultaty; pozwoliło Polsce prześcignąć w odbudowie wiele innych krajów. Nie ma więc powodów do zmiany tego modelu. Inna rzecz, że w warunkach Polski inicjatywa prywatna nie może wyznaczać kierunku rozwoju, ale musi poddać się kierunkowi wyznaczonemu przez państwo. To krępuje trochę swobodę ruchu, zmniejsza stopę rentowności, ale ostatecznie jesteśmy przecież państwem demokracji ludowej i stopa zarobków w jednej dziedzinie pracy musi pozostawać w rozsądnej proporcji do zarobków innych części społeczeństwa, tym bardziej, że ciąży na nas zadanie nadrzędne, daleko ważniejsze: stworzenie warunków dla ogólnego dobrobytu na przyszłość.

Jan Brzeski

Przechodzimy od systemu kartkowego do zaopatrzenia poprzez wolny lecz zorganizowany rynek

Wicemin. Grosicki o dodatnim bilansie żywnościowym za okres 1947/48

Przedstawiciel SAP przeprowadził wywiad z wicemin. Aprowizacji p. Jerzym Grosickim na temat aktualnych zagadnień aprowizacyjnych.

— Dlaczego mimo ograniczonej ilości niektórych towarów, Rząd nie wprowadził karty powszechnej?

— Dlatego, że najważniejsze dobra konsumpcyjne, tak pochodzenia rolniczego, jak i przemysłowego, dostępne były w początkowym okresie ożywiania naszej gospodarki w ilościach zupełnie niedostatecznych. W tych warunkach Rząd, nie mogąc zapewnić minimum egzystencji nawet najbardziej potrzebującym warstwom ludności, nie mógł, rzecz prosta, wprowadzić fikcji powszechnego zaopatrzenia kartkowego.

Celowość powszechnej karty aprowizacyjnej jest uzależniona od istnienia następujących elementów gospodarczych:

- a) od odpowiedniej, choć ograniczonej ilości artykułów żywnościowych: w kraju;
- b) od odpowiedniej ilości artykułów prze-

mysłowych, umożliwiającej zdjęcie ze wsi całej nadwyżki produkcji rolnej;

- c) od normalnie funkcjonującego transportu;
- d) od dobrze zorganizowanej i sprawnie działającej sieci skupu rolnego i sieci rozdziałczej.

Tych jednak elementów nie mieliśmy. — Na jakich wobec tego założeniach opiera się polski system aprowizacyjny?

— Zaopatrzenie kartkowe w skali ogólnej spełnia, wbrew utartemu mniemaniu, rolę uzupełniającą w stosunku do samozaopatrzenia wolnorynkowego, a ściślej mówiąc, jest uzupełnieniem ogólnego funduszu płac. Państwo, nie mogąc jeszcze rozporządzać takimi ilościami towarów, które by mogły zapewnić dostateczną opiekę aprowizacyjną dla całej klasy pracującej, podjęło

śmiała i — zdaniem moim — jedynie słuszną decyzję objęcia rozdzielnictwem kartkowym przede wszystkim tych grup pracowniczych, opłacanych z funduszy publicznych, które wytwarzają dobra i usługi najistotniejsze dla szybkiej odbudowy kraju. W ten sposób zaopatrzenie kartkowe jest właściwie uzupełnieniem wynagrodzenia za pracę.

— W jakim kierunku pójdzie dalszy rozwój systemu aprowizacyjnego?

— Dla każdego uważnego obserwatora zjawiskiem naturalnym będzie dalsze stałe kurczenie się zaopatrzenia kartkowego na rzecz zorganizowanego zaopatrzenia poprzez wolny rynek. Będzie się to odbywać w miarę postępującego urealnienia płac oraz w miarę nasycaenia rynku dotrąmi pierwszej potrzeby.

Zakończenia jednak tego procesu nie należy w żadnym wypadku uważać za zakończenie opieki Państwa nad konsumentem, za pozostawienie rynku wewnętrznego wolnej grze sił ekonomicznych.

Przeciwnie. Poprzez odpowiednią politykę cen i poprzez dalszą rozbudowę społecznego aparatu rozdzielczego, Państwo konsekwentnie dążyć będzie do przekształcenia dzisiejszego rynku zaopatrzenia w sensie założeń programowych naszego ustroju.

— Jak się perspektywy gospodarcze na bieżący okres?

— Sytuacja aprowizacyjna naszego kraju jest w roku bieżącym w porównaniu z latami ubiegłymi raczej zadowalająca. Poza tłuszczem i mięsem, które wykazują jeszcze (zmniejszający się jednak z roku na rok) niedobór, w innych artykułach żywnościowych posiadamy już pewne zapasy. Szczególnie poważne zapasy posiadamy w zbożu, głównie dzięki jesiennemu importowi ze Związku Radzieckiego oraz udanej akcji poboru podatku gruntowego w naturze. Zapasy te, przy dalszym ich uzupełnieniu i przy stosowaniu oszczędnej gospodarki (np. dnj. bezzmieśne i bezzbiastkowe, przestrzeganie procentu przemiatu) dadzą nam możliwość bezdeficytowego zamknięcia bilansu żywnościowego za okres 1947/48.

800 nowych budynków w Warszawie

odbudowała w br. inicjatywa prywatna, spółdzielcza i państwowa

Tegoroczny Lilans prac budowlanych w stolicy wykazuje, że obok budownictwa państwowego, które w latach poprzednich było głównym czynnikiem odbudowy, zaznacza się wzrastający wciąż wkład inicjatywy prywatnej. W br. Państwo odbudowało ogółem 170 budynków. Ołok tego 431 mniejszych obiektów odbudowała inicjatywa prywatna, a około 200 budynków spółdzielczość i inicjatywa społeczna.

Obroty portu szczecińskiego rosna jak na drożdżach

ZESTAWIENIE ruchu statków w porcie szczecińskim za miesiąc listopad wykazuje dalszy wzrost tonażu. W listopadzie na wejściu i wyjściu było 236 statków o łącznej pojemności 116 680 BRT.

WZROŚLA ilość reprezentowanych bander. Zanotowano banderę polską, szwedzką, duńską, fińską, norweską, holenderską, perugwarańską, południowo-afrykańską i angielską. Wzrost ponadto morski obrót towarowy portu szczecińskiego, osiągając w listopadzie ponad 131 000 ton ładunków w stosunku do 103 000 ton w październiku.

GŁÓWNYMI pokucjami eksportu w listopadzie były: węgiel, bunkier, koks oraz chemikalia. W imporcie zanotowano rudę żelazną i śledzie solone. Poza tym w ruchu tranzytowym dla potrzeb zaplecza nastąpił bardzo ważny wzrost importu rudy. (API)

Ogólnie odbudowę Warszawy w br. cechują 3 zasadnicze aspekty: wzrost budownictwa mieszkaniowego, zwiększony udział inicjatywy prywatnej oraz przewaga remontów kapitalnych i budownictwa nowego nad remontami drobnymi.

O ile w budownictwie państwowym na ogólną liczbę 170 odbudowanych i nowowzniesionych budynków tylko 52 z nich posiadają przeznaczenie mieszkalne, o tyle inicjatywa prywatna, natomiast przede wszystkim w budownictwie mieszkaniowe, dostarczyła obiektów mieszkalnych 324.

W roku bieżącym pobudowano ogółem poza budynkami mieszkalnymi: 53 szkoły, 20 szpitali, 16 budynków biurowych, 30 budynków usługowych (magazyny, baraki).

Ogólna cyfra ludności Warszawy osiągnęła już 50% stanu przedwojennego tj. 500 tys. mieszkańców. (API)

Ogromne możliwości produkcji ropy na Podkarpaciu

Przeciętna produkcja miesięczna paliw płynnych w bieży. roku pokrywa około 40% zapotrzebowania kraju na materiały pędne. Nasze możliwości geologiczne stwarzają specjalnie dogodne warunki dla rozwoju przemysłu paliw płynnych. W roku ub. został zorganizowany nowy dział pracy — „dział poszukiwań naftowych”. Praca tego działu została podjęta planowo w oparciu nie tylko o wyniki badań naszych geologów, lecz także o prace specjalistów zagranicznych. Wydany ostatnio za granicą atlas uwidoczniają-

cy przypuszczalne pokłady naftowe na całym świecie — stwierdza, że wśród państw europejskich Polska i Rumunia są jedynymi krajami uznanymi za tereny ropne w całości.

Ostatnio przeprowadzone w kraju wierceńia poszukiwawcze potwierdzają tę hipotezę. Rok 1948 będzie przełomowym co do pozytywnych wyników wierceń gazowych; będziemy mogli w roku tym uzyskać takie ilości gazu ziemnego, które wystarczą na pokrycie szerokiego potrzeb przemysłowych i gospodarczych.

W poszukiwaniu ropy prowadzimy wierceńia eksploatacyjne w starym terenie karpackim, często do głębokości znacznie większej niż dotychczas. Istnieją dane, że tylko od intensywności wierceń zależeć będzie odkrycie nowych poważnych źródeł ropnych.

Sprawy wsi tematem obrad zjazdu PCK w Poznaniu

W dniu wczorajszym odbył się w gmachu Poznańskiego Oddziału PCK regionalny zjazd pełnomocników i księgowych oddziałów PCK w Chodzieży, Czarnkowie, Kole, Koninie, Kościanie, Mogilnie, Obornikach, Pile, Poznaniu, Ślupcy, Szamotułach, Trzciance, Turku, Wągrowcu, Wschowie, Zninie, Strzelcach i Lesznie.

Zjazdowi przewodniczył prof. dr S. Siengalewicz, który dokonał otwarcia zjazdu, witając przedstawicieli władz, urzędów i organizacji społecznych oraz wszystkich zebranych.

Do prezydium zjazdu weszli: ptk Kędziński — przedstawiciel zarządu głównego PCK w Warszawie, dr Ceprowski — przedstawiciel Komitetu Opieki Społecznej i zastępca szefa sanitarnego PCK oraz p. Karońska — członek Komitetu Społecznego.

Prof. Siengalewicz, omawiając deklarację ideowo-programową zarządu głównego PCK, podkreślił, że Polski Czerwony Krzyż jest organizacją prawdziwie demokratyczną, która dopomaga wszystkim bez różnicy stanu, zatrudnienia itp. i w dalszym ciągu dokładać będzie wszelkich starań, aby spełnić zadania, jakie Rząd na PCK nałożył.

Szczegółowy program prac na r. 1948 przedłożył kierownik Wydziału Młodzieżowego p. Dymek.

Inspektor PCK — mjr Wierzbicki i dr Ceprowski zdali sprawozdanie ze zjazdu Pełnomocników Okr. i Inspektorów w Warszawie. Obszerny referat na temat „Źródła dochodów PCK” wygłosił kierowniczką referatu propagandowego p. Śliwińska.

W dyskusji omówiono m. in. bolączki terenowe, potrzebę ścisłej współpracy z organizacjami samorządowymi, sprawę szkolenia przodownic wiejskich, kontaktów z Samopomocą Chłopską oraz konieczność zwiększenia opieki lekarskiej nad dzieckiem wsi. Dużą część obrad poświęcono dokładnemu omówieniu przepisów budżetowych i rachunkowo-kasowych oraz instrukcji która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1948 roku. (d w b)

Do Polski odeszła Ipartia prod. spożywczych dla dziecka i matki

W wyniku umowy zawartej przez Rząd Polski z „Międzynarodowym Funduszem Dziecinnym” — (International Children Emergency Fund) 700 tys. osób, w tym kobiety brzemiennie, dzieci i młodzież, zostaną w najbliższym czasie objęte międzynarodową akcją żywienia.

Pierwsza partia produktów spożywczych została już wysłana do Polski. Początkowy sześciomiesięczny etap akcji żywienia obejmuje codzienne racje żywnościowe o wartości odżywczej 2000 kalorii (kakao, konserwy, mleko itp.).

Dystrybucją zajmą się Ministerstwa Zdrowia, Opieki Społecznej i Oświaty (API)

Rada Naukowa dla Ziem Odzyskanych stwierdza, że spółdz. osadniczo-parcelacyjne spełniają swoje zadanie

W toku obrad Komisji Osadnictwa Rolniczego Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych zapadło szereg uchwał dotyczących działalności spółdzielni parcelacyjno-osadniczych na Ziemiach Odzyskanych.

Komisja stwierdziła, że spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze spełniają pozytywnie powierzone im zadanie, toteż w przyszłości działalność ich powinna odegrać w akcji parcelacyjno-osadniczej większą niż dotychczas rolę (zwłaszcza na terenie woj. szczecińskiego i olsztyńskiego) w oparciu o czynną współpracę z gminnymi spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej.

Rada Naukowa wyraża opinię, że przy przejściu członków spółdzielni na indywidualną gospodarke rolną, należy dążyć do utrzymania form spółdzielczych w zakresie użytkowania budynków, maszyn, resztówek i zabudowy za-

gród aż do czasu zupełnego usamodzielnienia się gospodarczego członków spółdzielni.

Rada Naukowa stwierdza trak poradnictwa fachowego dla spółdzielni parcelacyjno-osadniczych w zakresie gospodarki rolnej i apeluje do Związku Samopomocy Chłopskiej, by niezwłocznie przystąpił do zorganizowania takiego poradnictwa. Wskazane jest opracowanie dla każdej spółdzielni projektu organizacji produkcji rolnej, celem wytyczenia ogólnego kierunku gospodarki, zgodnie z miejscowymi warunkami przyrodniczo-ekonomicznymi. (PAP)

Kolejarze w akcji współzawodnictwa

Na ogólnopolskim zjeździe Związku Zawodowego Kolejarzy postanowiono powołać komitety organizacyjne współzawodnictwa pracy.

Zgon red. Piotrowskiego twórcy „Rodziny Radiowej”

Wczoraj o godz. 1 w nocy zmarł nagle na udar serca znany działacz społeczny redaktor Piotrowski, członek PPS, jeden z założycieli łódzkiej Rodziny Radiowej, wicedyrektor rozgłośni łódzkiej Polskiego Radia. Redaktor Piotrowski prowadził ożywioną działalność społeczną, organizując przy wszystkich rozgłośniach rodziny radiowe. W Zmarłym tracimy opiekuna sierot, którym poświęcił całe swe życie. (P. R.)

†
Dnia 10 grudnia 1947 zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, brat, szwagier i wujek, sp.
Wincenty Relewicz
były Komisarz P. P.
przeżywszy lat 61.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek, 16 bm., o godz. 7.30 w Kościele św. Michała.
W ciężkim smutku pogrzeźni żona i rodzina
Poznań, Śniadeckich 16 m. 2 46221

†
Dnia 12 grudnia 1947 zmarł, sp.
Antoni Śmielecki
długoletni członek
i prezes Rady Nadzorczej Spółki Osadniczej w Poznaniu Sp. Akc.
W sp. Zmarłym straciła Instytucja nasza powszechnie cenionego doradcę i dobrego Zwierzchnika.
Rada Nadzorcza i Zarząd Spółki Osadniczej w Poznaniu Sp. Akc.

Orchowo wraca do zdrowia

Nie tak łatwo dojechać do Orchowa. Wczesnym już rankiem pociąg wyjeżdża z Mogilna na południe przez Gębice, łącząc miasto powiatowe z tą odległą wioską. A dlaczego Orchowo jest ostatnią stacją kolejową, wyjaśnia tylko historia. Tu była ostatnia stacja graniczna b. Królestwa Pruskiego. Tu chcieli Niemcy nie tak dawno na cudzej ziemi sypać okopy.

Orchowo dawniej nazywało się Orchowcem. Przed 200 laty było jeszcze miasteczkiem o glinianych i drewnianych domkach, krytych strzechą. Nie dziw więc, że pożar od czasu do czasu trawił łatwopalne zabudowania. Kościół po każdym pożarze odbudowywany, przenosił się z kolei na trzecie miejsce, a samo miasteczko — zeszło do roli małej wioski. Pług czasu zarażał stare fundamenty, wiatr zasypał zgłiszcząca. Na rynku dawnego Orchowa dziś rośnie bujne żyto. Tylko drewniany kościółek dźwigający 157 lat na sobie słuha szumu starych jak on dębów.

Byli tu knechci...

Majątek Orchowo został rozparcelowany w 1910 roku pomiędzy osadników niemieckich. Po pierwszej wojnie światowej część tych gospodarstw przeszła w ręce polskie. Ale większa liczba niemieckich pozostała u Niemców, którzy tworzyli 60 proc. mieszkańców. Byli oni częścią „piątej kolumny”, która czekała na przyjęcie wojsk niemieckich. W czasie ostatniej okupacji wysiedlono polskich gospodarzy. Miejscowy proboszcz ks. Lapis zginął w Dachau. Kilkunastu zamordowano na miejscu lub w obozach. Z chwilą powrotu orchowianie zastali puste chlewy, stajnie, obory i stodoły. Tak samo przedstawiała się gospodarka po starych osadnikach niemieckich, które przeszły w ręce repatriantów. Wszyscy — tak starzy gospodarze, jak i zabużanie musieli zacząć od nowa.

W towary zaopatrują ludność Orchowa i okolicy dwa sklepy Spółdzielni z ogr. udz. „Jedność”, Spółdzielnia Zw. Samopomocy Chłopskiej, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik”, dwóch rzeźników i jeden sklep kolonialny p. Przybylskiej. Jest tu także apteka, mieszcząca się w b. pastorałce.

Ale to nie wszystko. W starym Orchowie czyli Orchowcu pracuje cała para 3-tonowy młyn i gorzelnia — wspólna własność gospodarzy. Właśnie pod wielki kran z wywarem gorzelnianym zajeżdża małym białym konikiem p. Losik. Odstawił tu do gorzelnicy 200 cetnarów ziemniaków. Teraz bierze codziennie 80 litrów wywaru dla bydła. Jest dla niego wielką pomocą w żywieniu inwentarza, kiedy plony paszowe nie dopisują.

Na skrzyżowaniu dróg czerwieni się niewykończony jednopiętrowy gmach szkoły powszechnej. Budowę jego zapoczątkował pierwszy powojenny proboszcz ks. Kaczmarek. Jest nadzieja, że w następnym roku młodzież Orchowa, zamiast rozrzuconych dwóch szkół i jednego baru, uczęszczać będzie do jednej dobrze wyposażonej szkoły.

W tej chwili w Orchowie brak organizatorów i działaczy kulturalnych. Przedstawienie KSM-u „Stary kawaler”, oto jedyna w tym roku impreza kulturalna. Nauczycielstwo jest przeciążone pracą zawodową. Z mieszkańców, udzielających się życiu Orchowa należy wymienić kierownika szkoły powszechnej p. Lorkiewicza, p. Bartza — (kierującego życiem spółdzielczym), p. Józefa Ossowskiego, sołtysa p. Grzebińskiego i p. Wróblewskiego. Z okolicznych na słowa uznania zasługuje p. Sztuba z Siedluchny, który na cele charytatywne daje tyle, ile cała wioska.

...słusznie pan e Doktorze

Odwiedzmy jeszcze p. dr Bernardczyka. Właśnie wrócił od chorego. Dzięki

wieloletniej pracy zna całą okolicę i rozmawiany jest w Orchowie. Bez wsi — mówi — nie mógłbym żyć.

Stan resztek okolicznych po rozparcelowanych majątkach jest opłakany. Jeśli budynki pomajatkowe nie będą remontowane — twierdzi p. doktor — za parę lat przysporzą więcej gruzów i ruin. Parcelanci nie kwapią się z zabezpieczeniem używanych przez siebie budynków. Jeden ogląda się na drugiego. W ten sposób niszczy się własność narodową. A przecież można by było na tych resztkach urządzić domy dla starców, którzy budżetowo obarczają zarządy gminne. Albo — domy dla inwalidów wojennych, którzy mieliby zapewnione mieszkanie, utrzymanie i pracę.

Od wioski do miasteczka

W promieniu kilkunastu kilometrów nie ma żadnego większego ośrodka handlowego i wymiennego. Toteż Orchowo ma najlepsze możliwości rozwoju, tym więcej, że ma połączenie kolejowe z Mogilnem. Mimo tak krótkiego czasu osada ta powróciła do życia, nabiera coraz więcej cech małego ruchliwego miasteczka, którym — jest nadzieja — będzie niezadługo.

W niektórych domach pała się już światła elektryczne. Prądu elektrycznego dostarcza z małej elektrowni „Rolnik” niektórym tylko gospodarzom. A szkoda, że nie wszystkim.

Za wsią jednostajnie bucha para lokomotywy pociągu odchodzącego do Mogilna. W wagonach pała się gazowe lampy. Jest to chyba jedyny oświetlony pociąg na całej poznańskiej DOKP. Władom, na głuchej prowincji można sobie pozwolić na oświetlenie wagonów — mówi z uśmiechem pracownik kolejowy kontrolujący bilety.

J. Pieprzyk

Najwięcej nawozów sztucznych otrzyma województwo poznańskie

Ministerstwo Rolnictwa ustaliło rozdziałnik rozproszczenia nawozów sztucznych preliniowanych na wiosnę 1948 r. Ogólna ilość rozporządzalnych nawozów wynosi 438.538 ton. Z tej liczby 261.060 ton ma być rozproszonych przez sieć spółdzielczą wśród rolników. W tym nawozów azotowych 123.112 ton, fosforowych — 66.877 ton, potasowych — 71.071 ton.

Rozdziałnik przewiduje rozproszczenie największej ilości nawozów w woj. poznańskim, dla którego przydzielona ogólna ilość wynosi 68.642 ton. Z tego azotowych — 31.123 ton, fosforowych 17.535 ton, potasowych 19.984 ton. Dla porównania wymienić można woj. warszawskie, które otrzymuje 27 tys. ton, śląsko-dąbrowskie — 20 tys. ton, łódzkie — 29 tys. ton, inne zaś województwa poniżej 20 tys. ton każde. Najmniej otrzyma woj. olsztyńskie, a mianowicie 4.095 ton.

Niezależnie od rozdziału nawozów pomiędzy rolników pozostała ilość tj. 177.478 ton stanowiąc będzie tzw. pulę bezpośrednich dostaw wagonowych do dyspozycji Ministerstwa Rolnictwa. Państwowe przedsiębiorstwa rolnicze a więc Nieruchomości Ziemskie, Zakłady Hodowli Roślin, zakłady chowu koni otrzymają łącznie 58.053 ton. Reszta przewidziana jest dla zakładów doświadczalnych rolniczych i naukowych, niektórych upraw kontraktowanych i związków branżowych plantatorów. Np. Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego otrzyma — 78.980 ton, Zjednoczenie Roszarni Lnu i Konopi — 6.600 ton, Monopol Tytoniowy — 5.040 ton itp.

Rozdziału nawozów w obrębie województwa pomiędzy powiaty i spółdzielnie terenowe dokonają wojewódzkie komisje pod przewodnictwem delegata Ministerstwa Rolnictwa. Spółdzielnie obowiązane są zamówić ilości nawozów sztucznych przyznane przez Komisję w terminie do dnia 31. 12. 47 r.

Niezmiernie ważny i interesujący rolników jest fakt, że całkowita ilość nawozów w sezonie wiosennym 1948 r. zostanie rozproszona w drodze wolnej i niezwiązanej ze zbożem sprzedażą gotówkową po cenach sezonu jesiennego 1947 r.

Nowy departament w Ministerstwie Rolnictwa

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych powołał do życia nowy Departament Gospodarstw Państwowych i Zakładów Rolnych Dyrektorem nowego departamentu mianowany został inż. A. Doskocz-Wimowski.

W zakres pracy nowej komórki wejść: koordynacja pracy i nadzór nad całokształtem działalności zarządów Państwowych Nieruchomości Ziemi, Państwowych Zakładów Hodowli Roślin, Państwowych Zakładów Chowu Koni, Technicznej Obsługi Rolnictwa oraz gospodarstw i zakładów rolnych podległych Ministerstwu Rolnictwa.

Amator macior zarodowych stanie przed Sądem Doradczym

Prokurator Sądu Okręgowego w Gnieźnie wniósł w tych dniach akt oskarżenia przeciwko Bolesławowi Kondziej, rolnikowi, zam. w Biskupicach Jeziornych, oskarżonemu o to, że w nocy z dnia 16 na 17 października 1947 r. w Strychowie, pow. Gniezno zabrał na szkodę majątku państwowego pięć licencjonowanych macior zarodowych wartości około 400 000 złotych.

Jak wynika z aktu oskarżenia sprawców kradzieży musieli być dwóch. Weszli oni do stajniarni przez okno niezamknięte, otworzyli od wewnątrz drzwi i wypędzili wprost na drogę pięć macior. Milicjanci około 8 rano odnaleźli ślady pędzonych świń i idąc za tymi śladami przez pola dotarli w godzinach popołudniowych do odległej o kilkanaście km zagrody oskarżonego, gdzie w chlewie odnaleźli cztery z pięciu uprowadzonych macior. (rp)

Służąca i jej kochanek okradli gospodarza

Przed niedawnym czasem popełniona została kradzież mieszkaniowa na szkole Andrzeja Janowskiego, zam. w Kornatcach, pow. Września. Łupem złodziei padły ubrania, bielizna, kilka kuponów materiałów ubraniowych i bieliznianych oraz kilka par butów, łącznej wartości około 300.000 złotych.

Przeprowadzone dochodzenia ujawniły sprawcę, którym okazał się Piotr Bartek, zam. w tej samej wsi. Jak wykazało dalsze śledztwo Bartek miał współpracować niejaką Rozalią Domianowicz, zatrudnioną u poszkodowanego Janowskiego w charakterze służącej.

Zatrucie gazem

W Srodzie uległ wypadkowi zatrucia się gazem świetlnym, w mieszkaniu własnym, 78-letni Władysław Madziński. Organa M. O. prowadzą dochodzenia w celu ustalenia przyczyny tragicznego wypadku. (m)

Doktorowi Stabrowskiemu

za wyleczenie syna czteromiesięcznego z ciężkiego zapalenia opon mózgowych i mózgu, składamy
najserdeczniejsze podziękowanie

p7895 H. i A. Łukasikowie

Przed setną rocznicą Wiosny Ludów Z obrad P. R. N. w Srodzie

W dniu 4. 12. br. odbył się w Srodzie posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej, na którym sprawozdanie z całorocznej działalności wygłosił p. starosta Kaczmarek. Na posiedzeniu tym uchwalono budżet na rok 1948, którego najważniejszą pozycję stanowiąć będzie odbudowa i rozbudowa dróg i odbudowa szkolnictwa.

Zaznaczyć trzeba, że staraniem PRN biblioteka w Srodzie jest drugą z kolei pod względem swej zawartości w województwie poznańskim. Do Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Srodzie uczęszcza 250 uczniów, w czym

przeszło połowa młodzieży wiejskiej. Rozumiejąc całkowicie potrzeby państwa, chłopcy powiatu średzkiego wywiązali się ze swego zadania, oddając świadczenia w 99% w gotówce i w 98% w zbożu.

Obszernie omawiano także sprawę elektryfikacji wsi. Nowo przeprowadzona linia wysokiego napięcia ze Srodzie do Zaniemyśla znacznie ułatwi to zadanie.

Poza tym ustalono sprawę rozdziału majątków na działki dla robotników, zasób gotówki, którą może rozporządzać KKO, oraz przyłączenie miasta Kostrzyna, gminy Kórnik i gromady Kórnik do powiatu średzkiego.

W związku z setną rocznicą „Wiosny Ludów” i związaną z nią „Konwencją Jarosławicką” zawartą w Jarosławcu, powiat Śrem, postanowiono powołać komitet organizacyjny, którego zadaniem będzie zająć się tą uroczystością.

SREM

„Teś na ringu”

Zapowiadana od dawna z wielkim szumem wesola komedia Curta Kraatza, której nadano tu sformułowany tytuł „Teś na ringu”, wystawiona staraniem Śremskiego Klubu Sportowego, nie zawiadła naszymi nadziejami. Niezwykle staranna reżyseria p. Owoca, który równocześnie grał w tej komedii najważniejszą rolę Nowotnego, fabrykanta marmolady, zmuszonego przez zwariowaną na punkcie sportu żonę do uprawiania boksu, oraz odpowiednio dobrana obsada ról przez znanych na naszym terenie już z czasów przedwojennych amatorów dały śremskiej publiczności widowisko i wesole i na wysokim poziomie.

Sama sztuka jest nie tylko komedią, lecz zawiera także dużo satyry na tzw. „zwariowanych sportowców”, zwłaszcza na kobiety.

Śremskiemu Klubowi Sportowemu nie chodziło w tym wypadku o powodzenie finansowe, lecz o wykazanie się również w dziedzinie kulturalno-oświatowej pracy. I za to należy się tak inicjatorom, jak i wszystkim wykonawcom szczerze uznanie. Obok dobrej gry amatorów trzeba podkreślić charakterystykę i dekoracje, które również zostały wykonane starannie.

Czekamy na dalsze podobne przedstawienia, a może z czasem nasza publiczność nauczy się patrzeć również na poważne sztuki, gdy będą na poziomie.

LESZNO

Przeszło 50 tysięcy złotych na pomoc zimową

Przeprowadzona w niedzielę przez Centralny Komitet Opieki Społecznej kwesta uliczna na pomoc zimową najbardziej interesującą sztuką Shawa — „Uczeń diabła” z gościnnym występem Ireny Górskiej i Dobiesława Damińskiego. Komedia Muzyczna — o godz. 19 — „Księżniczka Czardasza”.

Teatr Aktora i Lalki — o godz. 18 — „Pan Tom buduje dom” według Thersona, bajka dla starszych dzieci. Opr. na scenę Skowronkówna, muz. Rybskiego.

KINA

Apollo — g. 15.30, 17.45 i 20.15 — „Curie Skłodowska”, „Baltyk” — „Spotkanie”, Muza — „Zwycięzcy stepów”, Rialto — „Paweł i Gawel”, Warta — „Znachor”. Początek seansów o g. 16, 18 i 20.

Kronika ostrowska

Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna 9. Tel. 753.

Repertuar kin: Kino Piast: „Ojczyzna”; kino Słońce: „Ostatnia noc”.

Dyżury lekarzy: Nocny 14 bm. dr Mikulska, ul. Kolejowa 15, nocny 15 bm. dr Sztuba, ul. Wolności 28.

Systematycznie kradł rowery

Milicja Obywatelska przytrzymała ostatnio Józefa Dragana, zamieszkałego w Kopalinie, pow. Wieluń, który systematycznie kradł rowery. Przytrzymany w czasie przesłuchania przyznał się do kradzieży 10 rowerów z terenu Ostrowa i kilku z Kępna. Rowery te pomysłowy złodziej zawoził do wioski, w której mieszkał, gdzie sprzedawał je miejscowym obywatelom. Władze jednakże nie poparły tego sposobu zapopatrywania ludności wiejskiej w rowery i złodzieja oddano do dyspozycji władz sądowych.

Udany wykład

Z cyklu wykładów Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację wygłoszony został drugi z kolei wykład ppłk. Dębickiego pt. „I Armia w walce o Kołobrzeg”.

Wykład ppłkownika Dębickiego wygłoszony z dużą znajomością rzeczy i wspaniale opracowany pod względem fachowym, dał słuchaczom dokładny obraz walk 10, 14, 16, 18 pułku piechoty oraz 1007 pułku Armii Radzieckiej o Kołobrzeg.

Słuchacze nagrodzili wykład zasłużonym aplauzem.

Młodzież na pomoc zimową

Miarą zrozumienia potrzeb bliźnich i społecznego nastawienia młodzieży Ostrowa był koncert polskiej muzyki ludowej Orkiestry Symfonicznej Gimnazjum i Liceum Handlowego pod batutą p. Zielezińskiego, z którego dochód przeznaczono na pomoc zimową. Młodzież nie mając funduszy, dała swoją pracę, by dopomóc najbardziej potrzebującym.

Jan Dobraczyński w Ostrowie

Staraniem tutejszego Koła „Czytelnika” odbył się pierwszy wieczór z cyklu „Autoryzacji między swoimi czytelnikami” a mianowicie wieczór Jana Dobraczyńskiego. Znakomity autor popularnych książek znalazł w kultural-

nej publiczności ostrowskiej wdzięcznych słuchaczy.

Odczytane wyjątki z książek zapoznają słuchaczy z rodzajem twórczości Dobraczyńskiego, po czym nastąpiła dyskusja autora z czytelnikami. Cały wieczór stanowił miłą całość i jest jeszcze jednym sukcesem tutejszego Koła „Czytelnika” w jego pracy kulturalnej.

Stypendia Zw. Uczestników Walki Zbrojnej

Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej podaje do wiadomości, że jest jeszcze do wykorzystania kilka stypendiów dla kształcącej się młodzieży, a mianowicie dla podopiecznych i dzieci członków Związku.

Stypendia jak już podaliśmy, wyposzą dla uczniów szkół powszechnych 1000 zł miesięcznie, dla młodzieży szkół średnich 2000 zł i dla uczniów wyższych uczelni 3000 zł miesięcznie. Ostateczny termin składania wniosków upływa 22 grudnia.

Kurs mistrzowski

W dniu 2 stycznia 1948 r. rozpoczyna się przy tutejszej Średniej Szkole Zawodowej kurs przygotowawczy do egzaminu mistrzowskiego. Kurs odbędzie się pod egidą Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Poznaniu. Wpisy przyjmuje codziennie w godzinach od 8—15 sekretariat szkoły, ul. Wolności 2—9.

Niemiec — morderca

Przez tutejszy Sąd Okręgowy skazany został na 15 lat więzienia Niemiec Erwin Scheibe, robotnik rolny. Scheibe zamordował narzeczoną swą 19-letnią Charlotte Reim, po czym zwiłki jej ukrył w stogu, który podpalili.

Scheibe w czasie rozprawy uporczywie zaprzeczał zarzucanej mu brodni, wymyśliwszy sobie bajkę o napadzie zbrojnym na niego i zamordowaną w czasie ich wspólnego spaceru. Ponieważ na bieliznie oskarżonego znaleziono ślady krwi, tej samej grupy co krew na szaliku zamordowanej kobiety, kłamstwa oskarżonego zostały zdeklarowane.

Sąd uznał wobec tego winę oskarżonego za nieulegającą wątpliwości i skazał go na 15 lat więzienia, motywując wyrok działaniem przez oskarżonego w stanie silnego efektu.

PPS w obliczu XXVII Kongresu

W okresie sprawozdawczym od XXVI do XXVII Kongresu PPS spełniła swoją doniosłą rolę na wszystkich odcinkach naszej rzeczywistości.

Od momentu odrodzenia Państwa Polskiego PPS brała aktywny udział w budowie aparatu administracyjnego, aparatu skarbowego, spółdzielczego, w odbudowie naszego przemysłu, w przebudowie wsi. Wniosła ona również olbrzymi swój wkład na Ziemiach Odzyskanych.

PPS włożyła w te prace cały kapitał doświadczenia politycznego i ofiarności. Jeżeli dziś w obliczu XXVII Kongresu możemy poszczycić się takim doświadczeniem — to stwierdziliśmy jednak należy, że najważniejszym wkładem, jaki PPS wniosła w kształtowanie Polski Ludowej jest niewątpliwie wpływ Polskiej Partii Socjalistycznej na masy robotnicze, pracowników i chłopów. PPS wniosła do tej rzeczywistości zaufanie mas, które zbudowała sobie w okresie kilkudziesięciu lat pracy.

Zasługą naszej Partii jest, że uruchomiła te masy, które darzyły ją sympatią, że wprzegła je do aktywnego udziału w budownictwie w pracy itp.

Polska Partia Socjalistyczna w okresie między Kongresami pogłębiła zaufanie do siebie wszystkich warstw narodu polskiego, robotników, chłopów i pracowników umysłowych. Stało się to dlatego, że PPS reprezentując dążenia narodu polskiego do kształtowania swej przyszłości w oparciu o własne siły — wskazywała im tędy realną drogę, po której polski lud powinien kroczyć.

Jesteśmy dumni z tego faktu, że PPS wniosła swój wkład programowy w budowę Polski Ludowej. Już program radomski przewidywał i stawiał jako konieczność historyczną — przejęcie władzy przez rząd robotniczo-chłopski i przeprowadzenie nacjonalizacji i wywłaszczenia wielkiego kapitału, reformy rolnej, gospodarki planowej. Partia nasza walczyła o przebudowę ustroju społecznego i przewyciężenie wszystkich podstaw systemu kapitalistycznego.

Demokracja ludowa była już celem programu rządu ludowego w 1918 roku. Kształtowały ją prace i rozwiązania teoretyczne Próchnika, Dubois, Barlickiego i wielu innych.

Zasługa historyczna PPS leży ponadto w tym, że dała ona właściwą ocenę niepodległości narodowej, niezbędnej dla realizacji socjalizmu.

W obliczu naszego Kongresu istotnym jest stwierdzenie jednej niezaprzeczalnej prawdy: pozostanie historyczną zasługą naszej Partii że w momencie odrodzenia Państwa Polskiego umiała przewyciężyć błędy i zasadnicze wahania, że umiała razem dać prawidłową ocenę warunków rozwoju społecznego, że tym razem umiała korzystać z wielkich szans, jakie przed socjalizmem powstały po wyzwoleniu Polski spod okupacji hitlerowskiej, że wspólnie z PPR znalazła język porozumienia, że weszła na drogę jednolitego frontu i sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

W początkowym okresie po odzyskaniu niepodległości istniały jeszcze przed Partią trudności. PPS — jak mówił Józef Cyrankiewicz — nie miała sytuacji łatwej na starcie. Rozbicie i podział okresu okupacji, związanie części przedwojennych członków Partii z błędną początkowo, w miarę rozwoju skodliwą, a w końcu zbrodniczą koncepcją wojny przeciwko ruchowi komunistycznemu i Związkowi Radzieckiemu wymagało wielkiej pracy wewnętrznej mającej na celu skupienie wszystkich myślicy i czujących socjalistycznie ludzi w odrodzonej PPS.

Akcja przedkongresowa odbyła się w całym kraju i objęła ona organizację

partyjne wszystkich szczebli. W czasie tych akcji ogół członków Polskiej Partii Socjalistycznej przyswajał sobie problematykę Kongresu. Zaznajamiali się z zagadnieniami, które będą przedmiotem obrad Kongresu. Wszystkie ognia terenowe PPS dokonały w okresie kampanii przedkongresowej bilansu swoich osiągnięć i nakreślają zadania na okres następny.

W akcji przedkongresowej masy członków Partii wyrażały całkowitą solidarność z linią polityczną Centralnego Komitetu Wykonawczego. W licznych rezolucjach, które podpisało dotychczas ponad pół miliona członków Partii, domagała się oni, by Kongres wytyczył dalsze drogi rozwoju naszej Partii w duchu szczytnej tradycji półwiekowej walki o niepodległość i socjalizm. W szczególności zaś zwracały się o: a) dalsze zwanie szeregów partyjnych, celem wzmocnienia jedności Partii na gruncie rewolucyjnego socjalizmu, jednolitego frontu i walki o rozwój światowy przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym; b) kontynuowanie i pogłębianie służebnej polityki jednolitego frontu z bratnią nam Polską Partią Robotniczą; c) zwrócenie bacznej uwagi na działalność resztek elementów rozbiłkackich w łonie Partii, rekrutujących się przede wszystkim z podziemnych kół WRN-owskich, celem ich ostatecznego wyeliminowania i odcięcia od wszelkich wpływów na masy przez zaostrzenie akcji weryfikacyjnej; d) spotęgowanie walki o pokój i postęp społeczny w skali światowej w sojuszu ze Związkiem Radzieckim i demokracjami ludowymi, w myśl uchwał CKW PPS z października br. a w szczególności walki z zakusami podżegaczy wojennych i dążeniami imperializmu amerykańskiego, zmierzającego do narzucenia swego panowania wolnym ludom Europy i świata; e) przeniesienie tej walki na teren międzynarodowego ruchu socjalistycznego, by skupić wszystkie szczytne rewolucyjne żywioły socjalistyczne innych krajów wokół słusznych postulatów PPS i innych partii lewicowo-socjalistycznych, by przeprowadzić i doprowadzić do realizacji jednolitego frontu w skali międzynarodowej.

Doniosłe uchwały aktywu partii robotniczych Wielkopolski

Na wspólnym posiedzeniu człowiego aktywu partii robotniczych Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej w dniu 12 bm. uchwalono następującą rezolucję:

„Zawarta przez naczelne władze bratnich partii robotniczych umowa o jedności działania i współpracy ma dla polskiego ruchu robotniczego znaczenie szczególne i wielkiej wagi historycznej. Zawarcie tego wielkopartijnego aktu udokumentowało dojrzałość i głęboką myśl polityczną polskiej klasy robotniczej, który w konsekwencji przyczynił się do drugoczącego zwycięstwa mas ludowych nad reakcją polską, kierowaną przez czynniki kapitalizmu i imperializmu amerykańskiego.

Dzięki szczerzej współpracy obu partii wzrosły ich szeregi, ich aktywność i wzrósł wybitny wpływ na szerokie masy społeczeństwa polskiego, eliminując dzięki tej zgodnej współpracy z życia narodu elementy warcholstwa, wstępczności, dające do prowadzenia walki wewnętrznej, do obalenia zdobyczy demokracji ludowej.

Ścisła współpraca obu partii jest przykładem i drogowskazem, jak należy budować jednolity front i jedność organizacyjną klasy robotniczej dla wszystkich lewicowych ruchów nie tylko Europy, ale i całego świata.

Stwierdzamy, że bezwzględna większość klasy robotniczej woj. poznańskiego rozumie wielkie znaczenie współpracy, i że tylko dzięki tej współpracy osiągnęliśmy

„Czytelnik” krzewi oświatę

Świat staje się dla człowieka tym ciekawszy i barwniejszy, a życie tym więcej posiada uroku, im bardziej poznajemy otaczające nas cuda i im więcej przenikamy tajemnice przyrody. Czymże ostatecznie jest to poznawanie świata i siebie samego, jeśli nie nauka. Wiedza jest jedynym dobrem, które się nie traci, nie gubi i które człowiekowi nikt nie odbierze. Zdobywać wiedzę nie jest łatwo, ale ileż daje ona człowiekowi zadowolenia i niewątpliwych korzyści. W dawnych latach wielu ludzi prosiło o nią, często bezskutecznie. — Dzisiaj rolę się odmienny, dzisiaj wiedza sama szuka chętnych słuchaczy, kursistów i czytelników, podąża do miast i wiosek, do najbardziej zapadłych dziur prowincjonalnych, a jej przewodnikiem i impresariem jest między innymi „Czytelnik”.

„Czytelnik” jest spółdzielnią wydawniczą, która postawiła sobie jako pierwszy cel, krzewić oświatę w najszerszych rzeszach za pośrednictwem słowa drukowanego, żywego, kursów, wycieczek, imprez artystycznych, pogadań naukowych i w ogóle całego aparatu, jaki stoi do dyspozycji propagatorów i krzewicieli oświaty i kultury.

„Czytelnik” posiada szereg delegatur wojewódzkich, a przy nich specjalne inspektoraty kulturalno-oświatowe. Inspektorat poznański, prowadzony sprę-

dzienników i periodyków czytelnickich. Ulgi wynosi od 15 do 25%. W delegaturze poznańskiej gwarancją sprawnego i regularnego dostawy czasopism jest administracja „Głosu Wielkopolskiego”, której kierownikiem jest p. Tadeusz Sójka, wieloletni fachowiec w tej dziedzinie.

Poza tym udziałowic otrzymuje karnetki z kuponami, upoważniającymi do ulgowego zakupu książek i to tak naukowych jak i beletrystycznych, wydanych nakładem „Czytelnika”. Zniżka na książki wynosi 30 procent.

Kogo jednak nie stać na kupno broszur i podręczników, może korzystać z bogatej biblioteki miejscowej, liczącej już ponad 4000 tomów. Wypożyczalnie książki znajdują się również w prowincji. Stałą bibliotekę założono w Ostrowie, a w najbliższych dniach otwartą będzie następną w Szamotułach. W mniejszych miejscowościach „Czytelnik” posiada biblioteki ruchome, po 50 tomów, zmieniane co dwa miesiące. Książki dobiera się do wymogów środowiska i do życzeń członków.

Aby czytelników zapoznać z poszczególnymi autorami — Spółdzielnia urządza na prowincji wieczory autorskie, w których biorą udział cenieni i popularni pisarze, dziennikarze i podróżnicy.

Akcją imprez o charakterze oświatowym zajmuje się w delegaturze poznańskiej p. Felicja Krzyżaniakowa. Ta młoda, a równocześnie dzielna organizatorka jest duszą środowisk wykładów popularnych, odbywających się na sali „Domu Poczłowca”. Wykładowca-



Tadeusz Sójka

b. inspektor Wydz. Kulturalno-Oświatowego i jego zasłużony organizator, obecny kierownik Wydziału Administracyjnego „Głosu Wielkopolskiego”

życie przez popularnego na tutejszym terenie społecznika — p. Witalisa Doróżala, posiada 37 placówek powiatowych, grupujących z kolei 70 kół. Dalszych 12 kół jest w trakcie organizacji. Wszystkie te placówki gromadzą w swych ramach 4120 członków. Liczba ta jest imponująca, gdy zważymy, że na terenie całego kraju posiada „Czytelnik” ogółem 25 tysięcy członków. W każdym miesiącu przybywają nowi, a w kadry „Czytelnika” przyciąga ich przede wszystkim wiele korzyści, wynikających z przynależenia do Spółdzielni.

Każdy członek ma więc prawo do zniżkowego abonamentu wszystkich

mi są sławy naukowe, a takie nazwiska jak: rektor U. P. prof. dr Blachowski, prof. dr Frankowski, dr Czekalski, dr Jonscher, dr Kapitanićzyk nie potrzebują komentarzy. W szeregu prelegentów znajdzie się spora gromadka dalszych powag.

„Czytelnik” dokształca młodzież i dorosłych, urządzając kursy języków obcych, stenografii, księgowości itp. Opłaty są minimalne, a członkowie znowu korzystają ze zniżek. Zakres działania Spółdzielni zatacza coraz szersze kręgi i obejmuje coraz to nowsze gałęzie kultury. Spółdzielnia pomaga więc przy organizowaniu teatrów i wieczornich amatorskich, wysyła w teren zespoły artystyczne, aktorskie i muzyczne. Podkreślić trzeba tu fakt zwracania bacznej uwagi na poziom imprez. Chodzi przecież o to, by szerokie rzesze zapoznać z naprawdę wartościowymi dziełami. W



Witalis Doróżala

insp. Wydz. Kulturalno-Oświatowego „Czytelnika” na woj. poznańskie, prezes Włkp. Zw. Śpiewaczego, dyrygent licznych chórów, zasłużony działacz społeczny i sportowy.

końcu wspomnieć należy o zacieśniającej się współpracy między „Czytelnikiem”, a związkami zawodowymi na terenie świetlic w zakładach fabrycznych.

Cała ta działalność wymaga wielkiego nakładu kosztów i czasami zdarza się, że trzeba do tej czy innej imprezy dopłacić. Tym jednak nikt w Spółdzielni nie zraża się, gdyż istotny cel — cel krzewienia oświaty jest osiągnięty. Straty z czasem wyrównują się, a pożytek odniesie nie tylko Spółdzielnia, ale całe społeczeństwo.

Któż w rezultacie może zostać członkiem „Czytelnika” i na jakich warunkach? Każdy po prostu chętny obywatel z ukończonym 18 rokiem życia, o ile przekaże jednorazowo 100 zł na udział oraz 10 zł wpisowego na adres: „Czytelnik”, Wydział Kulturalno-Oświatowy, Poznań, ulica Marszałka Focha 14.

To przecież w dzisiejszych czasach jest naprawdę drobiażgiem. T. P.

Ziolo „Cholekinaza” H. NIEMOJEWSKIEGO

stosuje się przy chorobach wątroby, kamieniach żółciowych, katarze żołądka i kiszki, uporczywych zaparciach, złej przemianie materii, artretyzmie. Sprzed. w apt. i skł. apt. Ltorb. Fizjol. - Chem. „CHOLEK NAZA” Warszawa, Mokotowska 50

BOLESŁAW PRUS

Ze wspomnień cyklisty

Od czterech lat Leon jest dyrektorem jakiejś wielkiej kopalni w Rosji, zapomniałam gdzie to... Mo o około dwudziestu tysięcy rubli rocznie i kilkadziesiąt tysięcy w akcjach tej kopalni. Kupił dla Karoli przecielne brylanty, a zegarek!... Co zaś najważniejsze, dał jej na domowe drobiazgi sześć tysięcy rubli, przypominając, że fortepian Blüthnera sam kupi.

Ślub ma odbyć się w tym tygodniu, — ale zupełnie cichy; nawet z najbliższej rodziny nikt nie będzie — zakończyła staruszka, jakby dla dowiedzenia, że niedość jest wbić człowiekowi rozpalony nóż w serce — ale trzeba go jeszcze parę razy wykrocić.

III.

Co na te winy odpowiedziałem?... czy pozeznałem matkę pannę Karolinę?... w jaki sposób znalazłem się na ulicy?... Alboż ja wiem!... Straszne to nieszcześnie, gdy kobieta ukochana przez nas wychodzi za innego; lecz cóż wyrówna bólowi, gdy ten inny ma dziesięć razy większe dochody aniżeli my i gdy ukochana pod żadnym względem nie potrzebuje żałować tego, że nas zdradziła!

Na majowym niebie wznosił się pełny księżyc. Gdym spojrział na niego, przyszło mi na myśl dwadzieścia tysięcy rubli rocznie i wydawało mi się, że człowiek, który ma podobne dochody, o tyle wyżej góruje nad moimi

dwoma tysiącami, o ile ten księżyc wyżej wznosi się ponad dachy domów.

Oto są niesprawiedliwości społeczne: szczęśliwy burżuazja dwadzieścia tysięcy rubli za to, że Pan Bóg stworzył rudę żelazną, a inteligentny proletariusz ledwie wypracuje dwa tysiące! Jeden usycha z miłości przy kobiecie, ucząc ją buchalterii; drugi bierze całą na własność i będzie wyrabiać z nią, co tylko mu się podoba.

Blisko do północy tułałem się po ulicach, chwila mi nie wiedząc, gdzie jestem. Potem wróciłem do domu, ległem na łóżku, ale sen uciekł z mojej sypialni. Przypomniałem sobie kruczę włosy, śniadą czerę, kontraltowy rzewny głos panny Karoliny, a nade wszystko jej oczy... czy pełne tajemnic!...

Ale kiedy na dnie tych tajemnic ukazał mi się cień mężczy, z dwudziestoma tysiącami rubli dochołu i stosem akcji, przynoszących ogromną dywidendę, kiedy przypomniałem sobie, że ona, Karolina, od pięciu lat kochała ten cień i marzyła o nim podczas moich wykładów buchalterii i nawet wówczas, kiedy ja zabijałem się pracą dla niej, ogarnęła mię złość i zacząłem układać plan zemsty.

Był on rzeczywiście piekielny, choć bardzo prosty. Miałem zamiar zdusić w sobie nie tylko miłość, ale i ambicję, zapoznać się z przysiężnym mężem Karoliny i prosić go (słyszycie, ja miałem prosić jego!...) o posadę buchaltera

5

przy kopalni, w której był dyrektorem. Osiadłszy zaś tam i gruntownie zapoznawszy się z biegiem interesów, miałem, niby Konrad Wallenrod, wykryć nadużycia, których niewątpliwie dopuszczał się ów pan Leon w kopalni. O nadużyciach byłem pewien, bo naprzód skądżeby miał tak olbrzymie dochody, a po wtóre — człowiek, którego nienawidziłem, musiał popełniać czyny kryminalne. Wykryć te zbrodnie, wepchnąć przestępce na dno kryminału, zrujnować go, a w końcu wyciągnąć pomocną rękę do jego żony, oto w jaki sposób miałem powetować moje dzisiejsze męki.

Kiedy w najogólniejszych zarysach obmyśliłem ten projekt, na dworze był jasny dzień, świergotaty wróble, a z ulicy dochodził turkot dorozek i wozów piekarskich. O ósmej wstałem, umyłem się, następnie poszedłem do biura i siedząc nad rachunkami, zrobiłem dwa odkrycia: że jestem bardzo, ale to bardzo zmęczony i — że mój projekt zemsty nad przyszłym mężem panny Karoliny nie mógł urodzić się w głowie człowieka rozsądnego.

Na drugą noc myśli moje przybrały inny kierunek. Już nie miałem zamiaru mścić się, bynajmniej!... Mąż Karoliny sam zbankrutuje i ucieknie za granicę, ja zaś rozciągnę opiekę nad nią i nad jej matką, która ściskając mnie, szepnie przez łzy:

„— Taki człowiek, jak pan, panie Anastazy, nie mógł postąpić inaczej...”

Trzecią noc także nie spałem, ale marzenia moje były nieco weselsze. Mąż Karoliny i tym razem zbankrutował, notabene zaraz po ślubie; lecz zamiast uciekać za granicę, wypalił sobie w łeb. Ja zaś, po upływie czasu przeznaczono- go na żalobę, odzyskałem moją najdroższą

Karolnię, a z nią fortepian Blüthnera, klejnoty, które ofiarował jej mąż przed ślubem, i resztę z sześciu tysięcy rubli, przeznaczonych na wydatki gospodarskie.

W taki sposób upływała mi doba za dobą, noc po nocy. W ciągu dnia myśleliśmy nad zwykłym dodawaniem, w nocy — marzyłem o bankrutwie Leona, jego nagłej śmierci i — połączeniu się z Karoliną. A ile razy myśli moja wydobyla się z zakletego koła przywidzeń, ile razy wracała mi przytomność, przypominałem sobie z trwogą, nieledwie z rozpaczą, że ja już piątą... szóstą... siódmą noc nie śpię!

Bezsennosć męczyła mnie tak okrutnie, że dla wykupienia się od niej, byłem gotów wyrzucić nie tylko zemsty nad Leonem, ale nawet... posiadania Karoliny. Owszem, niekiedy przychodziła mi myśl, że byłem sen odzyskał, to jednak potrafię wynaleźć szlachetną dziewczę w guście Karoliny, a jeżeli nie jej samej, to przynajmniej coś w rodzaju Amelii, Walerii, Lucyli, Hipolity... czy ja wiem wreszcie!...

Bardzo lubię mój ścienny zegar, który uroczyście głosem wybija kwadrans i godziny. A jednak — wolałem go zatrzymać, wolałem, ażeby wcale nie chodził i nie bił, aniżeli wśród nocnej ciszy słyszeć — godzinę pierwszą... drugą... trzecią... Lecz i pomimo zatrzymania zegara nie spałem, a gdy lekając się zobaczyć szary blask świtu, nie otwierałem powiek, świergot ptaków, coraz częstsze turkoty wozów, a nareszcie szelest miotła na ulicy, przypominały mi, że już jest rano i że sen znowu stracony!...

(Ciąg dalszy nastąpi)

ZACHODNIOPOLSKA SPÓŁKA PAPIERNICZA

M. DERDA — W. MAŁACHOWSKI — E. SPRINGER — Sp. z o. o.
POZNAŃ — ul. Roosevelta nr 19 — Telefon 70-54, 70-39

poleca do odwrotnej dostawy:

papiery pakowe i inne w ark. i rolach, bibułki, pergaminy satynowane białe i kolorowe, sulfity, kartony skoroszytowe, okładkowe itp. duplekty, tektury brązowe, białe i szare, ręczne i maszyn., satyny i maty białe i kolorowe do druku i dekor. (na opakowania do cukierków, czekolad, etykiety) celofan biały i kolorowy, glanse szkolne, druty i papiery introligatorskie. Artykuły piśmienne ołówki, gumy do wycierania, pocztówki, telegramy, skoroszyty, segregatory, koperty, kalendarze. p7796

PRZEDSTAWICIELSTWO firmy „GUMA MYŚKA“

Eleganckie płaszcze męskie i damskie

ubrania męskie, płaszczyki i ubranka chłopięce, kurki i spodnie w różnych gatunkach

Materiały ubraniowe i wełny damskie

w modnych kolorach oraz wytworną bieliznę damską i męską poleca w olbrzymim wyborze i najniższych cenach, firma p7424

Edward Michaelis

Poznań, Wrocławska 22 (Walki Młodych) nar. Szkolnej, telefon 22-14 i 16-54

BIELIZNĘ milanerową wykwin-tną poleca WYTWÓRNIA WYRZYKOWSKA Łódź, Narutowicza 56, m. 9. 12-229

Ozdoby choinkowe

Zabawki

w dużym wyborze

Rowerki

hulajnogę, huśtawki

Wózki

dla lalek i dziecięce

Łóżka

dziecięce i normalne

Sprzęt domowy

korzystnie poleca

M. Wolszakiewicz i Ska

Poznań, St. Rynek 39 (tuż przy Wielkiej) p 7845

Zakopane

15-go grudnia otwarcie pełno-komfortowego pensjonatu —

„Telimena“

kuchnia warszawska, garaże. — Telefon 10-52 12-112

Warszawskiej Wytw. Artykułów Kosmetycznych EMALIE LAKIERY „Lilith“ W O D Y KWIATOWE ACETON KALOŃSKIE

poleca po cenach fabrycznych

APTECZNY DOM HANDLOWY

M. CISZEWSKI i SKA 12-270

Poznań 2, Śrulsia 11 Telefon 76-78

Panowie studenci, sportowcy, zawodowcy jeżeli potrzebujecie kupić czapkę lub kapelusznajdźcie w wielkim wyborze po najniższych cenach tylko w naszej wytwórni DĄBROWSKIEGO 3 45518

Hurtownia Galanterii-Dewocjonalii

R. SIERADZKI i SYNOWIE Poznań, ulica Walki Młodych 10 tel. 37-88 — 36-45 12-288

Praktyczny Tani Estetyczny upominek świąteczny to

porcelana, fajans i wyroby szklane rozprowadzane przez

CENTRALE ZBYTU PORCELANY, FAJANSU I WYROBÓW SZKLANYCH w Łodzi, ul. Dr. A. Próchnika Nr 5

Popularny porcelanowy SERWIS OBIADOWY na 6 osób 23 części już od zł. 2.685,—

SERWIS porcelanowy do KAWY na 6 osób 9 części już od zł. 1.382,—

Komplet do wódki i likieru na 6 osób — 8 części zł. 422,—

Do nabycia w Spółdzielniach, Domach Towarowych i wszystkich sklepach szkła i porcelany. 12-297

Piano, 49 tysięcy. Zygmunt Augusta 3, m. 3 12-225



p1817

USTA jak dwie wiśnie - przez pomadkę do ust LEDA

12-319

TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII

1-szy dzień ciągnięcia IV-tej klasy

Wygrane po 500.000 zł. padły na Nr. Nr. 2459 (padła w Warszawie), 16597 (padła w Łodzi).

Wygrane po 100.000 zł. padły na Nr. Nr. 3473 5696 36036 58707 63004 78931.

Wygrane po 20.000 zł. padły na Nr. Nr. 3232 4424 6231 17499 31220 42419 42689 45795 46435 46671 47550 48000 55192 55988.

Wygrane po 10.000 zł. padły na Nr. Nr. 1165 2994 4255 5153 6257 6502 7654 8226 10453 10635 11026 11058 11704 12071 13236 14348 14943 16593 17534 17702 18119 18210 18263 18813 18989 19642 20374 21291 21863 22478 24221 24441 25258 28181 28461 29005 33230 34445 34845 36256 36406 37052 37377 39600 40113 42934 44254 44464 44633 45861 49118 50265 50763 50855 51465 51516 52568 53221 53972 55467 55556 55571 57312 57829 59456 60305 60729 61265 61327 63342 63836 64388 64555 66006 67475 67879 68138 70855 71307 72441 73069 73681 74787 75333 76446 78343 78359 81051 84748.

2-gi dzień ciągnięcia IV-tej klasy

Wygrana 500.000 zł. Nr. 33393 (padła we Wrocławku).

Wygrane po 100.000 zł. padły na Nr. Nr.: 3090 5136 9702 15597 17413 40434 47822 51467 78536.

Wygrane po 20.000 zł. padły na Nr. Nr.: 566 3696 5893 8362 9729 13659 15658 22482 45407 47252 48494 51440 54039 61068 65014 73475 83014

Wygrane po 10.000 zł. padły na Nr. Nr.: 69, 1080 1265 1509 2294 2365 3044 3443 3466 4156 4481 5114 5222 8843 8987 9006 11519 12377 12725 13072 13242 13455 13567 13726 14533 15281 15477 16041 16654 17158 17515 18683 18949 19852 20712 21996 22220 22597 22805 24029 24758 25500 25512 27602 28146 28727 28856 31320 33196 34210 35586 36545 38237 38294 38320 39765 40076 40880 41386 42363 43367 43433 45569 46886 47283 47561 49445 49766 50912 52437 53080 54303 55403 56128 56476 56891 57968 60439 61956 62532 63152 63270 63590 64557 64584 64638 65697 67806 68374 69081 71010 71251 74535 75253 75908 77339 81594 82620 83207.

3-ci dzień ciągnięcia IV-tej klasy

Wygrana 500.000 zł. Nr. 63116 (padła w Lublinie).

Wygrane po 100.000 zł. na Nr. Nr.: 2639 5963 17805 29263 40361 44912 56521 67821 75898 80883.

Wygrane po 20.000 zł. na Nr. Nr.: 9094 14881 16858 20175 24920 28038 29624 31479 33811 33944 44156 40874 52512 70859 71275.

Wygrane po 10.000 zł. na Nr. Nr.:

1222 3255 4036 7495 7652 8131 10834 11008 13363 14173 15327 18017 19121 21017 21361 22936 23006 23781 23868 24247 25162 26371 28401 29547 30076 31746 32270 32276 33422 34331 35695 36007 36010 36105 36218 36853 36886 37491 38788 40083 40344 43728 43809 44919 44923 45730 46241 47262 47462 47792 48756 50405 50806 51602 52753 54438 54640 54702 55952 57203 57487 57703 59726 60837 61118 62899 63733 66520 69648 69925 71264 71715 72636 72829 74630 75174 75724 75907 76169 76364 77338 78289 78495 79623 82808 84313 84700.

4-ty dzień ciągnięcia IV-tej klasy

Wygrane po 100.000 zł. na Nr. Nr. 16454, 21351 24973, 35474, 50210 72706.

Wygrane po 20.000 zł. na Nr. Nr. 1194, 7516, 16513, 17268, 18761, 19049. 20523, 42067, 42086, 42383, 43751. 47772 54665 64510 64848 71905 73539 74844 76392.

Wygrane po 10.000 zł. na Nr. Nr.

513 1339 1504 2891 3208 3389 3809 4263 5189 6060 8845 8962 9078 9428 9492 11399 12233 15425 16824 17229 18602 18666 19774 20326 20424 21850 23233 24868 25178 25566 27943 29123 29944 30024 31352 32540 32838 34513 35081 36610 36939 39909 40525 41520 42358 43257 43674 44299 47767 50794 52572 53984 57348 57659 58004 60347 63308 65099 65141 66648 68051 69488 70331 70863 71332 73073 76114 76265 76523 78657 80580 81588 83913 84469 84844 84799.

5-ty dzień ciągnięcia IV-tej klasy

Wygrane po 500.000 zł. na Nr. Nr. 1485 (padła w Warszawie), 38121 (padła w Łodzi), 41344 (padła w Gdańsku - Wrzeszczu).

Po 100.000 zł. na Nr. Nr.: 2523, 2825, 25760, 29554, 48297, 50120, 65418.

Po 20.000 zł. na Nr. Nr.: 662, 8250, 12260, 12859, 17038, 20279, 20417, 21473, 24765, 27428, 28587, 32333, 36125, 36136, 50500, 53817, 56432, 60180, 60216, 77820, 79278, 81560.

Po 10.000 zł. nr. Nr. Nr.: 77, 2295, 2885, 3251, 4488, 5992, 8029, 8606, 8809, 8816, 8930, 9069, 9667, 9878, 10060, 10341, 10396, 10906, 11189, 12085, 13432, 13448, 13467, 14575, 14971, 15226, 15302, 16107, 16370, 17529, 18173, 19206, 22991, 23031, 24562, 27529, 28834, 30059, 30173, 30530, 31124, 32858, 32944, 34270, 35229, 36761, 36842, 37459, 40144, 41218, 42432, 43402, 44915, 46720, 49410, 50349, 52611, 53484, 54712, 55508, 56672, 58806, 58957, 60290, 60581, 63209, 65017, 65592, 68492, 69939, 71759, 72546, 73092, 75951, 76430, 78089, 78254, 79631, 81005, 81172, 81528, 82369, 82628, 83610.

Instytucja prawa publicznego poszukuje wykwalifikowanego bankowca na stanowisko

inspektora

Wyższe wykształcenie pożądané. — Oferty Biuro Ogłosz. „PAR“ Poznań, Ratajczaka nr 7, pod 12,550 p7818

Maszyny

do pisania, liczenia — naprawia, przebudowuje i kupuje na części nawet polumane, jak również

MOTORKI do maszyn „MECHANIKA“, Poznań, 27 Grudnia 20 w podwórzu tel. 43-57. p7791

Zguby

Unieważniam zagubioną legitymację służbową Woj. Urzędu Ziemińskiego W. O. R. na nazwisko Zenon Poślednik, Sobiakowo, pow. Rawicz. k2166

Unieważniam zgubiony dekret inwalidzki, wydany przez Izbę Skarbową w Poznaniu na nazwisko Edward Jaworski, Szpital Miejski Strzelno. 46147

Unieważniam zgubiony dowód osobisty i zameldowanie milicyjne na nazwisko Weronika i Teresa Stanisławska, Pałacza 76. 46138

Zgubioną kartę RKU Szamoty na nazwisko Kazimierz Szymachowicz unieważniam. 46134

Unieważniam kartę RKU i zameldowanie milicyjne na nazwisko Władysław Cieślak. 1355

Unieważniam kartę RKU, świadectwo Liceum Mechanicznego, zameldowanie milicyjne, świadectwo małej matury (Tarnobrzeg), zaświadczenie praktyki (Zabrze) na nazwisko Jan Cebul. 1356

Unieważniam zgubioną kartę ewakuacyjną nr 906, wydana w Kowlu na nazwisko Anna Wójcik, Zielona Góra. 12-316

Unieważniam skradzione świadectwo z ukończonego korespondencyjnego Kursu Księgowości wójskiej i amerykańskiej za nr 797/2019/46, wydana przez prof. P. Olszewskiego w Lublinie na nazwisko Antoni Przybysz, ur. 27. 5. 1918 w Antonówce, pow. Sarny. 12-312

Unieważniam skradzione orzeczenie odszkodowawcze nr 9977/46 na pozostawiony majątek rolny w Antonówce, pow. Sarny, zaświadczenie repatriacyjne nr 239/308/46 z dnia 2. 11. 1946. Franciszka Przybysz, zam. grom. Jutrzenka, gm. Sława Śl. 12-311

Porządki przedsiębiorstwu uzupełnia

Pasta do podłóg „RUBIN“

Komunikat

w sprawie sprzedaży ksiąg podatkowych i uproszczonych na rok 1948

Związek Zawodowy Pracowników Skarbowych w Poznaniu zawiadamia, że sprzedaż ksiąg podatkowych i uproszczonych na rok 1948 odbywać się będzie w gmachu Izby Skarbowej w Poznaniu, Wały Batorego 5 na parterze, strona prawa z dniem 15. 12. 1947.

Zarząd

Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski“ Okręgowy Zarząd Kin w Poznaniu ogłasza niniejszym

przetarg

na wykonanie prac elektrotechnicznych w kinie „Apollo“ Gniezno, przemontowanie instalacji z prądu stałego na prąd zmienny. Kosztorys ślepy otrzymać można u kierownika kina „Apollo“ Gniezno. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na prace elektrotechniczne kina „Apollo“ Gniezno“ należy składać do dnia 22. 12. 1947 r. w biurze kina „Apollo“ Gniezno. Otwarcie ofert nastąpi dnia 24. XII. 1947 r. o godz. 10 w Dyrekcji Okręgowego Zarządu Kin w Poznaniu, ul. Chelmońskiego nr 21.

Okręgowy Zarząd Kin zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienie przetargu bez podania powodu i bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski“ Okręgowy Zarząd Kin w Poznaniu 12-335

Przetarg nieograniczony

Państwowy Zarząd Wodny w Czarnkowie ul. Stalina 30, ogłasza przetarg na sprzedaż wikliny koszykarskiej:

- a) „Amerykanka“ świeża około 18.000 kg
 - b) „Konopianka“ świeża około 10.000 kg
- króć brzeg Noteci w Czarnkowie i na Śluzie nr 22 w Krzyżu. Szczegółowe warunki sprzedaży można otrzymać w P. Z. W. w Czarnkowie pokój nr 5 w godzinach między 10-tą a 13-tą w dni robocze. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w Urzędzie Skarbowym w Czarnkowie na rachunek depozytowy Państwowego Zarządu Wodnego w Czarnkowie wadium w wysokości 2% wartości sprzedaży. Oferty winny być złożone w Państwowym Zarządzie Wodnym w Czarnkowie pokój nr 1 w zamkniętych kopertach z napisem „Wiklina“. Termin składania ofert do dnia 29 grudnia 1947 r. godz. 10,00 po czym o godz. 10,20 nastąpi otwarcie ofert. Państwowy Zarząd Wodny zastrzega sobie:
1. Prawo unieważnienia przetargu, bez podania powodów.
 2. Prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy.
- Czarnków, dnia 10 grudnia 1947 r.
Kierownik Państwowego Zarządu Wodnego
(-) Inż. Dzidowski 12-325

Polecamy Szanownym Odbiorcom nasze nowo-wyprodukowane, wysoko-gatunkowe

PIWO PEŁNE

p. n.z.

„Marcowe Kobyłepolskie“

w beczkach i butelkach. W sprzedaży od dnia 16 grudnia 1947.

Zamówienia hurtowe kierować pod nr tel. 32-45, detaliczne pod nr tel. 44-90.

Państwowy Browar Kobyłepole 12-153

Bilansista

na stanowisko kierownika finansowego potrzebny zarząd

Zgłoszenia osobiste

Powszechny Dom Towarowy

Gniezno, ul. Dąbrowskiej — tel. 10-61. 12-340

Samochoody

ciężarowe, na chodzie i z brakami, Fordy 3 ton., Berliety 5 ton., Amfibie i inne już od 150 000 zł.

Motocykle, maszyny do szycia i podstawy do nich, lustra, radioprzet, półkalosze itp. sprzedaje okazjnie tanio

Dom Handlowy J. Skóra i Ska

Poznań, Solna, róg Kościuszki - Tel. 525-22 i 79-35

p 7830 Hurf Defal

Przetarg nieograniczony

Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowo-Ekspedycyjne Przemysłu Oddział w Poznaniu, ul. Składowa nr 12 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac murarskich, ciesielskich oraz dostawę materiałów odbudowy budynku biurowego przy ulicy Towarowej nr 20.

Oferty w podwójnie zalakowanych kopertach bez firmy, należy złożyć do dnia 27 grudnia 1947 r. do godziny 10-tej w biurach administracji ul. Składowa 11, 1 piętro.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 12-tej w świetlicy firmy ul. Składowa 12.

Podkładki ofertowe wraz z warunkami przetargu, wymi są do odebrania w biurze administracji firmy ul. Składowa 11, 1 piętro, za zwrotem kosztów zł 800,— za 1 komplet.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w gotówce w wysokości 2% sumy ofertowej do Banku Gospodarstwa Krajowego — konto PPTEP, nr 1427, lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 14-dniowym po otwarciu ofert.

Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowo-Ekspedycyjne Przemysłu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bez względu na cenę, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Informacji udziela biuro administ. PPTEP — ulica Składowa 11, 1 piętro od godziny 9-tej do 13-tej.

Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowo-Ekspedycyjne Przemysłu Oddział w Poznaniu. 12-325

Gwiazdkowe prezenty

w złocie i srebrze — oraz obrączki ślubne
korzystnie poleca

Siefań Wiśniewski

Zakład Złotniczo - Jubilerski
Własna artystyczna pracownia
POZNAŃ, św. Marcin 27 podwórze p7851

OBOWIE ORTOPEDYCZNE

wykonują
BRACIA JAROCY
Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64

Nasza specjalność:
Części zapasowe do
wszelkich wirówek
maszyn do szycia
Z. FLIGERSKI i Ska
Poznań, św. Marcin 23 7856

PERFUMY
WODY KOLONSKIE
FALKIEWICZA
NAJMILSZE PODARKI

Wolne posady

Szuka posady

Samodzielnego mechanika do
pił motorowych przy eksploatacji
lasu zatrudniamy natychmiast.
Zgłoszenia: „Paged”,
Zielona Góra, Stalina 26.
46074

Gospościa potrąbna zaraz. Kra-
szewskiego 5, m. 1. 46150

Samodzielną pomoc domową
z gotowaniem zaraz do 3 osób
na wyjazd. Polna 21, m. 12.
46022

Szawarka do naprawy białizny
i szycia bielizny dziecięcej w
dom może się zgłosić. Matejki
24, m. 6, dzwonić 3 razy.
p7769

Księgowego (a)

obezanego z planem
kont oraz arkuszem
rozliczeniowym kosz-
tów poszukujemy za-
raz. — Oferty nr 4022
„Czytelnik”, Armii
Czerwonej 1. c4152

Gospościa uczciwa, rzetelna,

zaraz. Limanowskiego 10, m.
12. 49081

Dziewczyna do kuchni zaraz.
Restauracja „Botania”, Dą-
browskiego 105. 46167

Wychowawczyni pracownicej
do małych dzieci poszukuje. Re-
ferencje wymagane. Zgłosze-
nia: telefon 94-51. 46177

Poszaniec potrzebny zaraz. —
Okręgowa Izba Aptekarska
M. Focha 41, m. 7. 46187

Potrzebny uczeń do hurtowni
Herkules, Poznań, Roosevelta
nr 19. 46247

2 dzielne ekspedientki rzetel-
nie potrzebne zaraz. Wroc-
ławska 8. 42129

Pomoc domowa ze spaniem.
Patr. Jackowskiego 25, m. 6.
46261

Rutynową księgową (a) sprze-
dawaną do hurtu (kupiec bran-
ży spożywczej) potrzebny. —
Oferty zwierysem: Agencja
Głosu Włp., Zielona Góra.
12-339

**Przyjmujemy zdolnych wykwalifi-
kowanych elektryków** i
maszynistów rutynowych. Spo-
łeczne Przedsiębiorstwo Budow-
lane, Poznań, Sew. Mielżyń-
skiego 26/27. 12-344

Gospościa do gotowania i
referencjami potrzebną zaraz
za dobrym wynagrodzeniem.
Słowackiego 34, m. 3. p7892

Pomocnica domowa potrzebna
Dąbrowskiego 44, m. 4.
45956

Maszynistkę

biegle piszącą
z znajomością prac
biurowych przyjmie-
my natychmiast. —
Oferty nr 4023 „Czy-
telnik”, Armii Czer-
wonej 1. c4153

Program audycji radiowych na wtorek 16. 12. br.

(Zastrzeżenie zmiany w programie)

6.00 Aud. por.: 6.05 Gimnastyka; 6.15 Wiadomości; 6.20
Muzyka; 6.50 Program dnia; 6.59 Sygnał; 7.00 Dziennik po-
ranny; 7.15 Muzyka; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.25
Skrzynka PKC; 8.35 Kwadrans prózy; 8.50 Muzyka; 9.15 Pro-
gram lokalny na dzień bieżący; 9.17 Przerwa; 10.45 Audycja
Min. Ośw. — „O zabójstwie Prezydenta Narutowicza” (w 25
rocznicę mordu); 11.00 Przerwa; 11.57 Hejnał; 12.03 Wiado-
mości południowe; 12.08 Przegład prasy stołecznej; 12.15
Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju”; 12.30 Muzyka kła-
dowa; 13.15 Przerwa; 15.00 Wiadomości z Ziem Zachodnich;
15.05 Muzyka rozrywkowa; 15.55 Wiadomości bieżące; 16.00
Dziennik popołudniowy; 16.20 Rezerwa dziennika; 16.35 „W
ciężkim gotyckiej katedry” pogad. dla dzieci starszych; 16.55
Słuchowisko „Ludzie są samotni” wg. sztuki Swirszczyńskiego;
radiofonizacja Wielowiejskiej; 17.40 „Geografia muzyczna”;
audycja w opr. M. Drobnera; 18.00 Radiowy Uniwersytet Lu-
dowy „Laboratoria chemie organizmu” wykład docenta dra
B. Skarżyńskiego; 18.15 Nadprogram; 18.25 Koncert żyweń;
18.35 Koncert rozrywkowy z udziałem p.p. Kaczmarek i Skrzy-
pczak; 19.00 Z zagadnień świata pracy „Budujemy mosty”,
montaż dźwiękowy; 19.10 „Z zagadnień wiejskich”; 19.30
Utwory fortepianowe współczesnych kompozytorów polskich
w wyk. M. Wikomirskiej; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30
Rezerwa dziennika; 20.50 „Gawędy rybaczkie” — „Rybak na
nowej osadzie”; 21.00 Koncert symfoniczny, wyk. Orkiestra
Symfoniczna P. R. pod dyr. W. Rowickiego z udziałem Wł.
Wojnicka (skrzypce); 22.00 Audycja rozrywkowa z Krakowa;
22.45 z muzyki balowej; 22.58 Program lokalny na dzień
następny; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program ogólnop-
olski na dzień następnny; 23.20 Muzyka kameralna; 23.55
Z ostatniej chwili; 24.00 Hymn i zakończenie programu.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”
Redaktor naczelny: Jan Zaglarski.
Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12-13;
sekretarz redakcji od 10-11
Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca.
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna: w Poznaniu z odnośnikiem do
demu 95.— zł. na prowincji pocztowa 90.— zł. pod
opaską 95.— zł.

Kolportaż (pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Po-
znań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64 oraz ul.
Daszyńskiego 48, tel. 94-17-28-22, dyrekcji 94-1
Konto PKO „Czytelnik” — Poznań V-4400 Bank
Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25

Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75
i 62-70.

Adres administracji: Poznań, M. Focha 14, tel. 62-31
Oddziały: Gniezno, Rynek 20, tel. 12-75; Gorzów, ul. Ło-
kietka 24, tel. 318; Ostrów, ul. Kościelna 9, tel. 753;
Zielona Góra, pl. Lenina 7.

Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu.
Adres Biura ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10
(str. 1), telefony: 64-75 62-70 (wewnętrzny 5)
Konta: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spół-
dzielczego Poznań nr 8.

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10. I piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Pianina, najwyższej kategorii,
korzystnie u fachowca Dry-
gasa. Skarbowa 15. p7729

Krzeseła kawiarne, biurowe,
różne inne, wielki wybór. St.
Janiak, Poznań, Rybaki 6.
p7740

Biurka, szafy, stoły, stoliki,
pod maszynę, krzesła, fotele,
różne inne meble, wielki wybór,
korzystnie. Janiak, Poznań,
Rybaki 6, w podwórzu. Tel.
49-56. p7487

Fortepiany sprzedaje i kupuje
Magazyn Fortepian w Sw.
Marcin 22, w podwórzu, tel.
23-91. p7398

Do akumulatorów przekładki
drzewne produkują: Walcz-
kowski, Wrocław, Polanowic-
ka 4. 12-36

Futro łapki tania. Dolina 3,
m. 4. 45898

Biblioteka gdańska, artystycz-
ne wykonanie, stan dobry oraz
inne okazje. Janiak, Poznań,
Rybaki 6, w podwórzu. p7490

Dziurkarka białozłota „Dür-
kopp”, na prąd sprzedam. —
Adres wskaże Głos Wielko-
polski nr 46102. 46248

Fortepiany, pianina, na dogod-
nych warunkach poleca Skład
Rybaki 28. p7847

Pekicyzka maltańskiego, bia-
łego, szczeniaka, sprzedam.
Dąbrowskiego 124, m. 2.
45974

Akordion 80 basów, 1 register.
Limanowskiego 29, m. 2.
46203

Bernardyny rasowe, 7-tygod-
niowe, sprzedam. Polna 21,
m. 12. 46023

Krawaty, szale, duży wybór,
ostatnie nowości poleca Wy-
twórnia „Atom”. Łódź, Na-
rutowicza 41. 12-11

Biurko szypendal, bufet orzech-
kawkaski, 2 szafki lekarskie.
Listopadowa 10, stolarnia.
46248

Futro męskie i karakaułowe oka-
zanie sprzedam. Focha 68,
skład galanterii. 46240

Żyłwy nielowe hurtowo pole-
ca „Cykloport”, Łódź, Piotrk-
owska 15. 46238

Radio „Blaupunkt” super, lu-
ksusowy, 35 000. Tel. 61-58.
46228

Futro łapki karakaułowe, nowe.
Kopernika 5, m. 3. 46226

Futro łapki karakaułowe, duże,
ładne i koźnierzy skunksowy,
szalowy, okazanie sprzedam.
Zielona 7, m. 9. 46218

Maszynę elektryczną do pod-
noszenia oczek sprzedam. —
Oferty Głos Włp. nr 46208.

Maszyna Singera w dobrym st-
anie na sprzedaż. Pałacowa 38,
m. 10. 46097

Maszynę do szycia, nowoczesną
„Pfiaff”, sprzedam. Kwiatowa
nr 10, m. 12. 1358

Wille 5-pokojowe, wolnym
mieszkańcem, Ostroroga, sprze-
da Hinz, Stary Rynek 16/17.
46100

Reformackie
ZAGODNIE
PRZECZYSZCZAJĄ

Futro siłowe tania sprzedam.
Rynek Łazarski 6, m. 5. 45942

Radioodbiornik prąd zmienny
sprzedam. Za Groblą 6, m. 8.
46040

Radio 3 zakresy fal, oko.
Wielka 23, m. 2. c4130

Pożycznicze narzędzia, waga o-
sobowa, sprzedam. Jaskółcza
nr 10a, m. 7. 46072

Pies biały (polski owczarek),
nizinny, czujny, przyjaciel dzie-
ci, w dobre ręce do sprzeda-
nia. Adres wskaże Czytelnik,
Armii Czerwonej 1, nr 4014.
c4144

Krowy hodowlane, mleczne i
ciężkie, rasy nizinnej, nadno-
teckie, stałe do nabycia, —
Adamski, Chodzież-Rataje.
163. 45988

Parcelę willową ogrodem przy
tramwaju za bezcen sprzeda
„Union”, Rzeczypospolitej 4.
46012

Folwarczek, 280 morg w, od
Poznania 8 km, dom mieszkalny
6-pokojowy wolny, duży
ogród, inwentarz częściowy, z
powodu wyjazdu natychmiast
sprzedam za bezcen. — Cena
2 500 000, wpłaty połowę, re-
szta za rok. — Wiadomość:
„Union”, Poznań, Rzeczypos-
politej 4, tel. 11-69. 46011

Kamienicę składami centrum
wille komfortową wolnym mie-
szkańcem za bezcen sprzeda
„Union”, Rzeczypospolitej 4.
46014

Kuchenne urządzenia, komple-
ty oraz oddzielne szuki, tania
i dobrze. Janiak, Poznań, Ry-
baki 6, w podwórzu. p7493

Bufet, kanapa, szafonierka
szafa kuchenna, korzystnie
Sprzedam 6. podwórzu, m. 41.
46071

Szafkę do bielizny i do adap-
tera. Cena 4500. Jeskego 1,
m. 10. 46070

Sypialnie, jadalnie, kuchnie
po znionych cenach gwiazdko-
wych poleca Swarzędzki Ma-
gazyń Mebli St. Konieczny. Po-
znań, St. Rynek 98/100. Wej-
ście z ul. Żydowskiej. 46080

Wyroby srebrne, dzieła sztuki
przedmioty użytkowe, sprze-
daje, kupuje, przyjmuje Komis-
ja „Lamus”. Sieroca 5/6. p7836

Sypialnie, kuchnie, jadalnie
używana, okazanie, Płucisński
Kozia 6. 45983

Piac w Jarocinie sprzedam.
Buchwald, Poznań, Ratajcz-
ka 36, tel. 87-12. p7606

Radio 6-lampowe, Strusia 6,
m. 15. 46051

WYTWÓRNIĄ LUSTER
SZLIFIERNIA
MATOWNIA SZKŁA

J. GARCZYŃSKI
Poznań, ulica Kramarska 25a
Tel. 11-63 p 7615

Meble
sypialnie, kuchnie, sto-
lowe, biurowe, pojedyn-
cze, meble wystylane
po cenach przystępnych
poleca
Magazyń Mebli
H. Leńiewicz-Poznań
Św. Marcin 74. tel.
11-89 10-420

Meble
sypialnie, kuchnie, sto-
lowe, biurowe, pojedyn-
cze, meble wystylane
po cenach przystępnych
poleca
Magazyń Mebli
H. Leńiewicz-Poznań
Św. Marcin 74. tel.
11-89 10-420

OBRAZKI
OSTROBRAMSKIEJ
artystycznie wykona-
ne na sztuczny alaba-
strze, sarnoswieca-
ce fosforowo — naj-
milszym prezentem.
Poleca Wytwórnia
„NEOPLASTYKA” —
Poznań, ul. Matejki 51,
m. 5, tel. 64-54. Pro-
wincja za pobraniem
po 500 zł. 45982

KAFLE
w różnych kolorach,
karbolinum, proszek
wodoszczelny i piły
Suprema
poleca
Henryk Marciniak
Materiały Budowlane
Poznań, Kraszewskie-
go 10 — Tel. 47-95. 4361

MATERIAŁY BUDOWLANE
składnica:
Zwierzyniecka 11
telefon 63-03
poleca
WAPNO
hydr. w bryłach
CEMENT
dachówkę
cegłę zwykłą, tonówkę
dziurawkę sufit, i f.d.
papier, smołę, i epik,
trzcinę, gips i fp. p 7809
Dostawa
na miejsce budowy

Samochód
3 tonowy
FORD w dobrym st-
anie z motorem zapa-
sowym okazanie
sprzedam.
Mleczarnia Dobrzyca
tel. 4. p7881

Samochód
3 tonowy
FORD w dobrym st-
anie z motorem zapa-
sowym okazanie
sprzedam.
Mleczarnia Dobrzyca
tel. 4. p7881

Samochód
3 tonowy
FORD w dobrym st-
anie z motorem zapa-
sowym okazanie
sprzedam.
Mleczarnia Dobrzyca
tel. 4. p7881

Samochód
3 tonowy
FORD w dobrym st-
anie z motorem zapa-
sowym okazanie
sprzedam.
Mleczarnia Dobrzyca
tel. 4. p7881

Samochód
3 tonowy
FORD w dobrym st-
anie z motorem zapa-
sowym okazanie
sprzedam.
Mleczarnia Dobrzyca
tel. 4. p7881

Skórki nutrii
w większej ilości
sprzeda
Małatek Borowo
pow. Kościan, poczta
Czempiń. 46236

Skórki nutrii
w większej ilości
sprzeda
Małatek Borowo
pow. Kościan, poczta
Czempiń. 46236

Skórki nutrii
w większej ilości
sprzeda
Małatek Borowo
pow. Kościan, poczta
Czempiń. 46236

Skórki nutrii
w większej ilości
sprzeda
Małatek Borowo
pow. Kościan, poczta
Czempiń. 46236

Skórki nutrii
w większej ilości
sprzeda
Małatek Borowo
pow. Kościan, poczta
Czempiń. 46236

SZTANDARY
Paramenta kościelne
wykonuje p7560
K. Kędzierska
Poznań, Ogrodowa 11

SZTANDARY
Paramenta kościelne
wykonuje p7560
K. Kędzierska
Poznań, Ogrodowa 11

SZTANDARY
Paramenta kościelne
wykonuje p7560
K. Kędzierska
Poznań, Ogrodowa 11

SZTANDARY
Paramenta kościelne
wykonuje p7560
K. Kędzierska
Poznań, Ogrodowa 11

SZTANDARY
Paramenta kościelne
wykonuje p7560
K. Kędzierska
Poznań, Ogrodowa 11

Spragniony - tylko
p7751
„Iрма”

Poszukuję mieszkania 3-poko-
jowego, najchętniej na Łaza-
rze, Sołtka, Focha 28, tele-
fon 60-29, do godz. 18.30.
46113

Pokoju próżnego lub umeblo-
wanego śródmieściu szukam.
Oferty Głos Włp. nr 46190.

Szuka pan samotny pokoju pu-
stego lub umeblowanego, Of-
erty Głos Włp. nr 46265.

Poszukuję 2 pokoje kuchnią,
łazienką. Zwrót remontu.
Oferty nr 1774: Czytelnik,
Daszyńskiego 48. k2176

Samotna pani, zamożna, poszu-
kuje pokoju. Zwróci koszty
remontu. Oferty: PAR, Rataj-
czaka 7, pod 12,634. p7880

Lokale przemysłowe suche,
poszukuje państwowego prze-
mysł. Zgłoszenia: Skarbowa
15, m. 6. p7866

Kupiec szuka pokoju w ro-
dzinie inteligentnej. Cena o-
bojętna. Of. „Głos Wielkop.”
nr 46178.

Magister ekonomii, na po-
ważnym stanowisku, dobrze
sytuowany, matką, poszu-
kuje kawalerskiego pokoju me-
bliami lub bez, przy kultural-
nej rodzinie. Oferty „Par”,
Ratajczaka 7 pod „12,615”
p7861

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822

LALKI
naprawiamy, dobria-
my wszelkie części oraz
kupujemy
zniszczone, także pota-
mane
Pozn. Wytwórnia Lalek
Poznań, św. Marcin 13
p7822